



# СОТЕЧЕСТВЕННИКИ **RODACY**

**PISMO SYBERYJSKIE KONGRESU POLAKÓW W ROSJI**

**№4 (76) 2017 rok**



**LAT**

**Z CZYTELNIKIEM**

«**RODACY**» – Wydanie kulturalno-oświatowe.  
Wydawcy: KNOO „Polonia” Republiki  
Chakasji, zespół twórczy.

Redaktor naczelna Ludmiła Poleżajewa,  
redakcja polska – Sergiusz Leończyk,  
Artiom Czernyszew.

Skład i łamanie – Andrej Semionow.  
Prenumerata – Tatiana i Władysław Izakowcy.  
Korekta tekstów polskich – Wojciech  
Korwin-Kossakowski (Warszawa).

Foto w numerze: A. Czernyszew, S. Goriewa,  
N. Gorbaczewa.

Gazeta **RODACY** została zarejestrowana  
przez Regionalny Organ Rejestracji i Kontrola  
Zachowania Prawodawstwa o Środkach  
Masowego Przekazu w Republice Chakasji nr  
X00160 od 24 grudnia 1999 r.

**Adres redakcji i wydawnictwa:**

Rosja 655012, m. Abakan,  
ul. T. Shevczenko, 64-51

**Kontakty:**

Telefon: (3902) 34-66-67;

Fax: (3902) 22-72-79

E-mail: sergiuszleonczyk@wp.pl

[www.rodacynasyberii.pl](http://www.rodacynasyberii.pl)

Wydane w drukarni «Żurnalist».

Nakład 2000 egz. Kwartalnik ukazuje się  
w 2 językach od 1997 r. Kolportaż bezpłatny.

«**RODACY**» (**СООТЕЧЕСТВЕННИКИ**)

Культурно-просветительское издание.  
Издается с 1997 года.

Учредители: Культурно-национальная  
общественная организация  
„Полония” Республики Хакасия,  
творческий коллектив.

Гл. редактор – Л.А. Полежаева,  
польская редакция – Сергей Леончик,  
Артем Чернышев, верстка и дизайн –  
Андрей Семионов, распространение –  
Татьяна и Владислав Изаковы.

Польский корректор – Войцех

Корвин-Коссаковский (Варшава).

Дизайн обложки – Андрей Семионов.

Foto w numerze: A. Чернышев, С. Горева,  
Н. Горбачева.

Газета «**RODACY**» (**СООТЕЧЕСТВЕН-**  
**НИКИ**) зарегистрирована Региональным  
управлением регистрации и контроля за  
соблюдением законодательства о СМИ в  
Республике Хакасия.  
№X00160 24 декабря 1999 г.

**Адрес редакции, издателя:**

Россия, 655012, г. Abakan,  
ул. Т. Шевченко, 64, кв. 51

**Контакты:**

Телефон: (3902) 34-66-67

Факс (3902) 22-72-79

E-mail: sergiuszleonczyk@wp.pl

[www.rodacynasyberii.pl](http://www.rodacynasyberii.pl)

Подписано в печать:

по графику – 30.12.2017 г.

фактически – 09.01.2018 г.

Отпечатано в типографии „Журналист”,  
655017, г. Abakan, ул. Советская, 71,  
тел. (3902) 22-43-38

Тираж: 2000 экземпляров.

Выходит раз в квартал на

польском и русских языках.

Распространяется бесплатно.

Проект финансируется в рамках  
программы опеки Сената Республики  
Польша над Полонией и поляками за  
границей

№ 4 (76) 2017

СООТЕЧЕСТВЕННИКИ  
**RODACY**



**20**  
*lecie*



6+



„Projekt współfinansowany  
w ramach sprawowania  
opieki Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej  
nad Polonią  
i Polakami za granicą”.



# zespołu pieśni i tańca **SYBERYJSKI KRAKOWIAK**



## Spis treści

20 lat. Jubileusz kwartalnika «Rodacy».....	4-5
Coroczne XI Forum Polonijne (Czerniachowski).....	6
Czerniachowscy harcerze pamiętają o zmarłych.....	7
„Rodzina” dba o polskie rodziny na Syberii (Omsk).....	8
Syberyjskie drogi do niepodległości (Ostrów Mazowiecka).....	9
Spotkanie z Syberią i rodakami (Ostrołęka).....	10-11
IX edycja Konkursu „Być Polakiem”.....	12
Mecz Euroligi (Orenburg).....	13
Syberyjski Białystok zapłonął (Obwód tomski).....	14
Kiermasze Bożonarodzeniowe.....	15
Gwiazdka w Szkole Języka i Kultury Polskiej (Abakan).....	16
Jak Polacy obchodzą święta na Syberii.....	17
Warszawa Semper Invicta.....	18
Zaduszkowa wyprawa do miejsc pamięci (Orenburg).....	20-21
Dni kultury polskiej i dwa doniosłe jubileusze (Chakasja i Kraj Krasnojarski).....	22-25
O polskim osadnictwie na Syberii i o Polakach w Rosji (Warszawa).....	26-27
Wiadomości Kongresu Polaków w Rosji (Moskwa).....	28
Encyklopedia Narodowego Dziedzictwa Polonii.....	29
Festiwal „Wisła” (Orenburg).....	30

## 20 LAT MINĘŁO...

### W listopadzie i grudniu obchodzimy jubileusz pisma „Rodacy”.

Przez dwadzieścia lat istnienia (1997-2017) gazeta trzymała się pierwotnie zadeklarowanego statusu – wydania kulturalno-oświatowego. Głównymi tematami publikacji były i wciąż są: historia, kultura, edukacja, zwyczaje, tradycje, święta narodu polskiego, losy Polaków i Rosjan w latach represji stalinowskich, walka Polaków o wolność i niepodległość Państwa Polskiego, dzisiejsze życie Polaków oraz osób polskiego pochodzenia w Rosji i w Polsce.

Szerokość i różnorodność tematyki materiałów publikowanych przez redakcję pisma „Rodacy” (wraz z zachowaniem 20 proc. objętości materiałów o charakterze naukowym i popularnonaukowym) tworzą dziś swoisty harmonijny model w przestrzeni medialnej, który spełnia interesy czytelnika. Potwierdzeniem tego może być przyznanie „Rodakom” Nagrody im. Macieja Płażyńskiego w kategorii „Redakcja medium polonijnego” w kwietniu 2014 roku. Nagrodę wręczono „za wszechstronność podejmowanej tematyki, w tym przybliżanie historii, relacjonowanie życia codziennego społeczności polskiej w Rosji oraz upamiętnianie losów Polaków w Rosji”.

Redakcja pisma „Rodacy” kilkakrotnie brała udział w spotkaniach przedstawicieli mediów polonijnych. W październiku 2016 roku przedstawiciele polskiej redakcji syberyjskiego kwartalnika wzięli udział w III Europejskim Forum Mediów Polonijnych, gdy w Warszawie spotkali się przedstawiciele 52 redakcji. W prezentacji, przygotowanej przez głównego organizatora Forum – Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” – redakcja „Rodaków”, została zaprezentowana jako „najbardziej wykształcona”. Wszystko dzięki temu, że dziennikarze redakcji mają wykształcenie kierunkowe oraz posiadają stopnie naukowe.

Można stwierdzić, że dzięki działalności wydawniczej kulturalno-oświatowe pismo „Rodacy” przyczyniło się do utworzenia własnej przestrzeni komunikowania medialnego wokół syberyjskiej Polonii i jej organizacji polonijnych. Medium koordynuje przepływ informacji, przesyłanych od przedstawicieli syberyjskich organizacji polonijnych, tworząc jedyną platformę informacyjną reprezentującą Polaków na Syberii. W taki sposób kwartalnik spełnia misję, której celem jest po pierwsze – zjednoczenie Polaków na poziomie języka, tradycji i kultury zarówno na Syberii, jak i w całej Rosji, po drugie – stworzenie pola do wymiany informacji komunikowania oraz nawiązywania kontaktów. Przez 20 lat funkcjonowania „Rodacy” stało się platformą współpracy o zasięgu międzynarodowym Rosji i Polski w dziedzinie kultury, nauki i oświaty. Oprócz tego pismo z powodzeniem spełnia rolę patronatu medialnego w celach informowania i promocji wydarzeń polonijnych.

**Redaktor portalu [www.rodacynasyberii.pl](http://www.rodacynasyberii.pl)  
Artiom CZERNYSZEW**

# 20 LAT

## Jubileusz kwartalnika «Rodacy»

Всероссийская общественная  
организация  
**ФЕДЕРАЛЬНАЯ  
ПОЛЬСКАЯ  
НАЦИОНАЛЬНО-  
КУЛЬТУРНАЯ  
АВТОНОМИЯ  
«КОНГРЕСС ПОЛЯКОВ  
В РОССИИ»**



Ogólnorosyjska Organizacja  
Społeczna  
**FEDERALNA  
POLSKA  
AUTONOMIA  
NARODOWO-  
KULTURALNA  
„KONGRES POLAKÓW  
W ROSJI”**

Rosja, 123557, Moskwa, Большой Тимирязевский пер., 1, тел./факс+7 495 231-16-39, тел. 231-16-38  
e-mail: [konpolros@gmail.com](mailto:konpolros@gmail.com)

**Pan Sergiusz Leończyk,  
Redaktor naczelny pisma „Rodacy”**

W imieniu Prezydium i Rady Kongresu Polaków w Rosji gratuluję Panu i Pańskim kolegom, wszystkim, kto przez 20 lat wspólnie z Panem wydaje to wspaniałe pismo, tej pięknej rocznicy. Przez dwa dziesięciolecia „Rodacy” gromadzą i publikują informacje o życiu, historii i współczesnej sytuacji Poloni rosyjskiej, o losach Polaków, promując, również w środowisku rosyjskim, polską kulturę, polskie tradycje. Przez te lata „Rodacy” zdobyli zasłużone uznanie wśród organizacji polonijnych, łącząc nas i docierając wszędzie, gdzie mieszkają Polacy.

Czekając więc na następne numery Pańskiego pisma, życzymy Panu i całej Redakcji „Rodaków” dużo sił, energii i natchnienia.

Tak trzymać!

**Halina Subotowicz-Romanowa,  
Prezes Kongresu Polaków w Rosji.  
Moskwa, 25 października 2017 r.**

Warszawa, dnia 19 grudnia 2017 r.

*Pani  
Ludmiła Poleżajewa  
Redaktor Naczelna  
Kwartalnika „Rodacy”  
Pisma syberyjskiego Kongresu  
Polaków w Rosji*

W imieniu swoim oraz Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, pozwalam sobie złożyć na Pani ręce serdeczne gratulacje dla wszystkich twórców, którzy swoją pracą przyczynili się do tego, że obchodzicie Państwo 20-lecie czasopisma, którym Pani kieruje.

Od czasu, gdy w listopadzie 1997 roku ukazał się pierwszy numer dwumiesięcznika „Rodacy” – czasopismo Polonii chakaskiej odegrało zasadniczą rolę w utrzymaniu tożsamości narodowej wśród Polaków na Syberii. Obecnie „Rodacy” służą nie tylko Polonii w Chakasji, ale docierają także do osób polskiego pochodzenia mieszkających na terenie Syberii Wschodniej oraz do Irkucka, Krasnojarska, Ułan-Ude i Jakucka. Z periodyków polonijnych ukazujących się na terenie Federacji Rosyjskiej „Rodacy” są najbardziej poczytnym czasopismem.

Proszę przyjąć wyrazy szacunku za wypełnianie ważnej misji publicznej, która

ma istotny wpływ na polską kulturę i dziedzictwo narodowe Polaków na Syberii oraz uznania dla redaktorów, którzy od 20 lat z niezmiennym zaangażowaniem dbają o wysoki poziom merytoryczny „Rodaków”. Gratuluję Państwu zapału z jakim rozwiązywaliście i rozwiązujecie trudności w funkcjonowaniu gazety.

Dziękuję również za dotychczasową współpracę w upowszechnianiu historii Polaków na Syberii, licząc na dalszy jej rozwój.

Jubileusz jest też wspaniałą szansą na wyznaczenie sobie kolejnych celów. Za Pani pośrednictwem życzę całemu Zespołowi „Rodaków” powodzenia w realizacji nowych zamierzeń, następnych sukcesów w pełnieniu swej nadrzędnej misji oraz rzeszy wiernych czytelników. Niech wyjątkowy jubileusz będzie dla Państwa nie tylko podsumowaniem dotychczasowych osiągnięć, ale też nowym początkiem, który zwieńczy kolejne sukcesy. Życzymy Państwu jeszcze wielu tak wspaniałych jubileuszy oraz kolejnych pokoleń wiernych czytelników.

Dzieląc z Państwem radość z pięknego jubileuszu, serdecznie pozdrawiam wszystkich Czytelników.

**Dariusz Piotr BONISŁAWSKI  
Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”**

Szanowny Panie Redaktorze!

To dzięki Panu od 20 lat jestem stałym czytelnikiem i sympatykiem „Rodaków”. W jubileuszowym dla tego pisma roku czuję potrzebę podziękowania za to i podzielenia się okolicznościowymi refleksjami.

Swego czasu otrzymywałem (dzięki Pana uprzejmości) drukowane egzemplarze „Rodaków”. Teraz korzystam z ich internetowej wersji, która pozwala znacznie szerszej grupie zainteresowanych na całym świecie zapoznać się z tym, czym żyją Polacy w Rosji. A mają się czym chwalić!

Z wielką satysfakcją odnotowuję, że Pismo przeszło w ciągu minionych 20 lat ogromną przemianę, zarówno pod względem szaty graficznej (kolor!), jak i zawartości oraz jakości publikowanych materiałów. Stało się bardzo uważnym, wręcz skrupulatnym, kronikarzem życia Polonii w Federacji Rosyjskiej, dzięki czemu mamy okazję śledzić na bieżąco i podziwiać różnorodną aktywność Rodaków.

Publikuje ważne i ciekawe teksty historyczne oraz na temat współczesnej Polonii. Popularyzuje polską kulturę, obyczaje, święta narodowe, przypomina o ważnych rocznicach. Dzieli się z Czytelnikami także informacjami o tym, co w Polsce dzieje się ważnego z udziałem Rodaków z Rosji lub też o sprawach, które ich dotyczą.

Pismo uczy, wychowuje, umacnia polski patriotyzm, popularyzuje ojczysty język i kulturę, mobilizuje do aktywności, zachęca do dzielenia się osiągnięciami, inicjuje różne ważne przedsięwzięcia kulturalne, oświatowe, naukowe i organizacyjne.

Zawsze z uwagą przyglądam się materiałom ilustracyjnym. Liczne fotografie są bowiem ważnym uzupełnieniem tekstów. Wydobyte z państwowych czy też rodzinnych archiwów stają się dostępne publicznie. Wielokrotnie są to unikalne pamiątki, wyjątkowe świadectwa skomplikowanych polskich losów w Rosji (ZSRR). W odniesieniu do współczesnych fotografii, z uwagą wypatruję na nich moich syberyjskich znajomych z okresu, kiedy miałem okazję gości w Abakanie, Minusińsku, Małej Minusie, Szuszenskoje i Znamience. Cieszę się, jeśli odnajduję znajome twarze, co staje się asumptem do miłych wspomnień i refleksji o tamtych spotkaniach.

Jestem wdzięczny Redakcji za popularyzowanie informacji o nowościach książkowych poświęconych Polakom na Syberii, zarówno w sensie historycznym, jak i współczesnym, a także o konferencjach naukowych. Dzięki temu na bieżąco trafiają do nas ważne komunikaty.

Szczerze gratuluję Zespołowi Redakcyjnemu dwudziestolecia (porcelanowa rocznica!) „Rodaków” życząc kolejnych wspaniałych jubileuszy oraz coraz to nowych, wiernych sympatyków w Rosji i na całym świecie. Sądzę, że Redakcja powinna stale czuć wdzięczność i poparcie nas, czytelników, w swojej trudnej i odpowiedzialnej pracy organizacyjnej oraz dziennikarskiej. Możecie być dumni ze swojej misji, z tego, czego dokonaliście. Serdecznie dziękujemy.

Z poważaniem,

**Albin GŁOWACKI**  
Prof. Uniwersytetu Łódzkiego



Drodzy Czytelnicy!  
Rodacy!  
Redaktorze Naczelny!

Z okazji jubileuszu „Rodaków” w imieniu redakcji Gazety Petersburskiej składam najserdeczniejsze gratulacje.

Piękny jubileusz – symbol wytrwałej owocnej pracy na rzecz Polaków na Syberii i Rosji, trwały ślad pamięci pokoleń, odzwierciedlenie obecnej rzeczywistości polonijnej.

Gratulujemy wyboru tematyki, obrazowości i zaangażowanej pracy redakcyjnej.

Cieszymy się, że możemy wspólnie uczestniczyć w życiu mediów polonijnych w Rosji. Bądźcie długie i udane lata wydawnicze.

Czytelnikom życzymy dobrych spotkań z tytułem, niech treści zamieszczane na jego łamach zostają w sercach.

Zespołowi redakcyjnemu satysfakcji i nowych pomysłów. I niech tak się stanie!

**Teresa KONOPIELKO**



Szanowni Państwo!

Uroczystość związana z Jubileuszem 20-lecia Czasopisma kulturalno-oświatowego RODACY jest szczególną okazją do wyrażenia uznania dla całego zespołu wydawnia za kształtowanie wizerunku Syberyjskiej Polonii, za pasję i dziennikarski profesjonalizm. W tak szczególnym dniu składamy najlepsze życzenia wspaniałych pomysłów i ambitnych planów oraz sukcesów w ich zrealizowaniu.

Ten godny podziwu Jubileusz może być szczególną okazją by się zatrzymać i spojrzeć wstecz na to, co było osiągnięte przez wypełnione pracą, nie zawsze łatwe ale piękne lata. Jest to czas zarezerwowany na wspomnienia radosnych chwil, rozwiązanych problemów oraz na nowe ambitne zamysły.

W imieniu Stowarzyszenia „Dom Polski” w Nowosybirsku pragnę złożyć życzenia tego, aby Czasopismo RODACY nadal rozwijało się i kwitło, dalsza praca była dla Państwa źródłem satysfakcji, a trud i wysiłek w nią włożony zawsze był doceniany przez społeczeństwo.

**Prezes Kulturalno-Oświatowego Stowarzyszenia „Dom Polski” w Nowosybirsku**  
**Zofia JUDANOWA**

## DZIEŃ JEDNOŚCI NARODOWEJ

**4 listopada w Chakasji odbyły się obchody jednego z głównych świąt państwowych w Rosji – Dzień jedności narodowej. Dla gości i mieszkańców republiki organizacje społeczne różnych narodowości przygotowały bogaty program widowiskowo-rozrywkowy oraz widowiskowe zawody sportowe.**

Zakrojone na szeroką skalę świąteczne zabawy odbyły się na hipodromie w Abakanie – wystawa i koncert. Podczas uroczystości goście mogli spróbować ludowych potraw, za darmo pojeździć na kucykach i koniach, spróbować swoich sił w «Bohaterskich grach» i odwiedzić pawilon «Zdrowie obywateli».

Wielki świąteczny koncert «Moja Rosja, moja ojczyzna» był wprowadzeniem dla widzów różnych diaspor na terytorium republiki. Wzięli w nim udział amatorzy i profesjonalni wykonawcy i zespoły twórcze Chakasji. Otworzył koncert taniec «Przyjaźń narodów» w wykonaniu przedstawicieli diaspor w narodowych strojach. Tradycyjnie w wydarzeniu tym wzięła udział Kulturalno-Narodowa organizacja społeczna «Polonia» Republiki Chakasja. W kolorowych krakowskich strojach przedstawiciele zespołu «Krakowiak» wzięli udział w tańcu «Przyjaźń narodów». Działacze Polonii zorganizowali wystawę pamiątek i rękodzieła polskiego w twórczości ludowej. Swietłana Kuźmina, kierownik Centrum polskiej książki witała gości i obdarowywała kwartalnikiem «Rodacy». Zaprezentowano również polskie rzemiosło i lalki w strojach ludowych. Oprócz tego rozdawano ulotki z zaproszeniem dla dzieci i młodzieży do Centrum rozwoju twórczości dzieci «Słowińskie miasteczko».



Pomimo zimnej syberyjskiej listopadowej pogody, ludzie, mieszkający w sąsiedztwie w samej republice, są bardzo przyjaźni, wrzliwi i gościnni. Każdy jest gotów poczęstować gorącą herbatą i narodową potrawą wszystkich gości na tym spotkaniu. W naszym małym miasteczku Abakanie jest wielu aktywnych działaczy społecznych różnych narodowości. Wszyscy serdeczni, cieszą się ze spotkań, życzą sobie pokoju i dobrobytu. Chcę, aby takie uroczystości jednoczyły ludzi, tworząc grunt dla dobra i pomyślności na każdej ziemi, gdzie by nie mieszkali!

**Swietłana GORIEWA,**  
członkini Zarządu KNOO «Polonia» w Chakasji  
Foto autora

## CZERNIACHOWSK

# COROCZNE XI FORUM POLONIJNE

23-29 października 2017 r. po raz XI w Czerniachowsku odbyło się Forum Organizacji Polonijnych Obwodu Kaliningradzkiego, którego pomysłodawcą i organizatorem jest niekomercyjna organizacja polonijna „Dom Polski” im. F. Chopina, prezes Irena Korol.

Forum rozpoczęło się od otwarcia w bibliotece w Czerniachowsku wystawy fotografii Giżyckiej grupy fotograficznej „Optyczni”. Zestaw fotografii prezentowanych na wystawie wybrano z kilku wystaw tematycznych dla pokazania różnorodności zainteresowań autorów: podróże, architektura, flora i fauna, pejzaż wiejski, pory roku.

25 października Polonia z Czerniachowska wraz z klubikiem filmowym „Lumier” z Czerniachowska obejrżeli polski film fabularny „Pokłosie” W. Pasikowskiego.

Bogumiła Bednarek, z Kaszubskiego Parku Etnograficznego im. Teodory i Izydora Gulgowskich we Wdzydzach Kiszewskich 27 października przeprowadziła warsztaty rękodzieła kaszubskiego pt. „Piękno kaszubskiej sztuki ludowej”. Na zajęciach uczestnicy własnoręcznie wykonali kwiaty z bibuły. Zajęcia cieszyły się ogromnym zainteresowaniem.

Czwarty dzień Forum (28 października) tradycyjnie było podzielone na część naukową, część oficjalną i część kulturalną. Dla Konferencji (części naukowej) organizatorzy wybrali temat „Dziedzictwo Kulturowe Polaków w Odwodzie Kaliningradzkim”, temat bardzo wartościowy dla Polaków, mieszkających w obwodzie Kaliningradzkim. Wśród zaproszonych prelegentów byli:

– Andrej Narimanidze, uczeń 11 klasy, koło historyczne „Nasz Kraj” nauczyciel prowadzący A. Jelisiejewa – „Powołanie Józefa Narońskiego”,



– Olga Riezepowa uczennica 11 klasy, koło historyczne „Nasz Kraj” nauczyciel prowadzący A. Jelisiejewa – „Seminarium nauczycielskie w Karalene, jako miejsce formowania wielkich Polaków”,

– Barbara Grązewicz-Chłudzińska, Prezes fundacji „Dziedzictwo nasze” – „Bolesław Leśmian – geniusz słowa”,

– Krzysztof Żęgota, Przedstawiciel Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego – „Historia i współczesność Polaków w obwodzie kaliningradzkim Federacji Rosyjskiej”.

Pani Barbara Grązewicz-Chłudzińska na koniec zrobiła podsumowanie konferencji w którym doceniła udział młodzieży rosyjskiej i jej zaangażowanie. Podkreślała że: „Wszystkie tematy, które były wygłoszone podczas konferencji, są bardzo różnorodne i ciekawe”.

W części kulturalnej zaprezentowane zostały umiejętności artystyczne członków organizacji polonijnych z Kaliningradu, Ozierska, Znamienska, Polesska i Czerniachowska. Występowali zarówno dzieci, młodzież jak i osoby dorosłe, które przekazują kulturę i sztukę Polski dla młodszego pokolenia. Bogaty program artystyczny zaprezentowała Polonia Czerniachowska. Wystąpiły zespoły tańca i pieśni polskiej: „Kukuleczka” i „Strumyk”, które zaprezentowały polskie pieśni i tańce ludowe: trojak, polka, krakowiak, kujawiak, oberek. Liczba uczestników zespołów czerniachowskiej Polonii zawsze imponuje swoją wielkością.

XI Forum zakończyło się 29 października br. Mszą Świętą, którą odprawił franciszkanin ojciec Waldemar Mackiewicz w Kościele p.w. Św. Brunona w intencji Polonii Obwodu Kaliningradzkiego.





Jak co roku w Forum wzięli udział przedstawiciele wszystkich organizacji polonijnych działających na terenie Obwodu Kaliningradzkiego. Wśród honorowych gości tegorocznego przedsięwzięcia byli m. in. Konsul Generalny P. Agnieszka Marczk, Konsul RP w Kaliningradzie d/s Polonii P. Jarosław Strycharski, Konsul RP w Kaliningradzie P. Grażyna Kostrusiak, a także przedstawi-

cieli władz Województwa Pomorskiego i Województwa Warmińsko-Mazurskiego, delegacja ze Starostwa Powiatu Węgorzewskiego, delegacja z Giżycka.

Bardzo ważne, że Polacy Obwodu Kaliningradzkiego pamiętają o swoich korzeniach polskich, o tradycjach polskich, jak również o kultywowaniu kultury ojczy-  
stej.

**Małgorzata STEPNIAK,**  
**pracownik Muzeum Kultury Ludowej**  
**w Węgorzewie**

*Autor zdjęć Maksim TAURSKI. Na zdjęciach: 1) Prelekcje historyczne. 2) Wystawa fotografii „Optyczni”. 3) Na warsztatach kaszubskich. 4) Zespół Strumyk Polonia Czerniachowska. 5) Pani Konsul Generalny A. Marczak.*

## CZERNIACHOWSCY HARCERZE PAMIĘTAJĄ O ZMARŁYCH



**1 listopada członkowie i harcerze Drużyny Harcerskiej „Zarzewie” i Gromady Zuchów „Orlęta” ON „Domu Polskiego” w Czerniachowsku odwiedzili pomnik ofiar byłego hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Hohenbruch (obecnie Gromowo) – miejsce pamięci narodowej.**

**W**ówczas niemieckim Hohenbruch w okresie 1939-1945 r. funkcjonował hitlerowski obóz policyjny, podległy urzędowi gestapo w Königsberg.

Jego ofiarami byli przede wszystkim „inaczej myślący” Polacy: pracownicy polskich konsulatów w Prusach Wschodnich, działacze Związku Polaków w Niemczech, przedstawiciele polskiej inteligencji z Warmii i Mazur, Powiśla i Kujaw. Wielu więźniów rozstrzelano, wielu zamęczono.

Dla członków „Domu Polskiego” w Czerniachowsku ten dzień jest wyjątkowy – stało się tradycją odwiedzanie co roku pomni-



ka ofiar byłego hitlerowskiego obozu Hohenbruch, gdzie większość zamordowanych stanowili Polacy.

Przy pomniku wykonujemy prace porządkowe, zapalamy lampki i stawiamy kwiaty, zrobione własnoręcznie przez dzieci polonijne podczas warsztatów w Muzeum w Węgorzewie.

Po wspólnej modlitwie za zmarłych, prowadzonej przez księdza Waldemara Mackiewicz, głos zabrała Pani Irena Korol, prezes „Domu Polskiego” w Czerniachowsku oraz prezes Rady Polonijnej obwodu Kaliningradzkiego. Pani I. Korol została odznaczona Medalem XXXV lecia Powstania od Związku Żołnierzy Wojska Polskiego za pamięć o poległych.

Harcerze „Domu Polskiego” w Czerniachowsku pełnili przy pomniku wartę honorową.

„Pamiętamy o wszystkich, którzy cierpieli i zginęli”.

**Irina SAFRONOWA,**  
*Autor zdjęć Aleksandr KOROL.*

## OMSK

*Mam już 76 lat a dopiero trzy lata temu dowiedziałem się, że mój pradziadek miał na imię Konstanty a prababcia zmarła między Świętami Bożego Narodzenia a Nowym Rokiem w Zakopanym w roku 1935.*

„Od zawsze” wiedziałem, że babcia moja – Maria z domu Tyszkiewicz urodziła się w Omsku jako córka zesłańców.

I nic więcej o jej rodzinie.

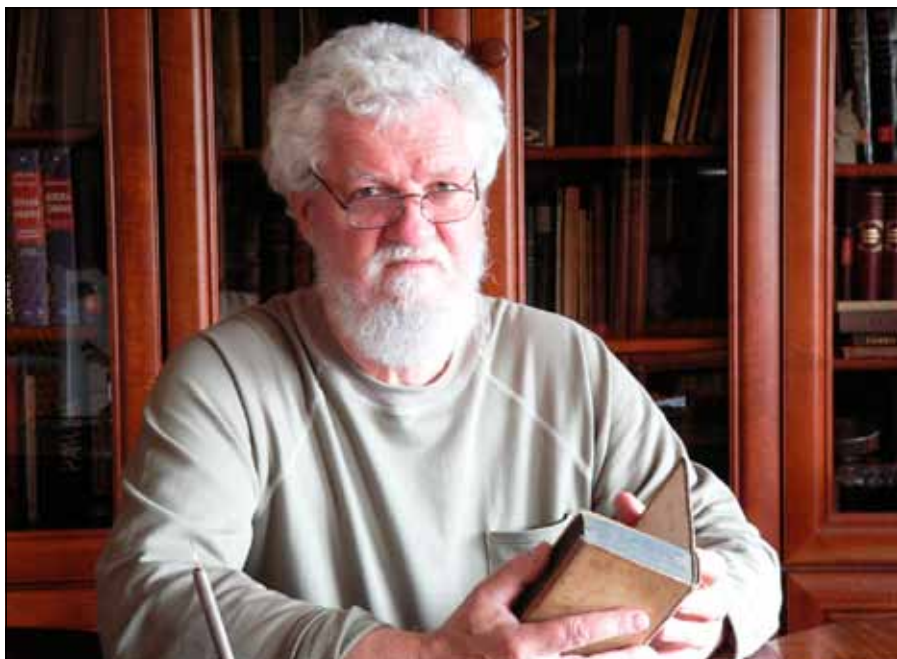
Wiedziałem, że z Omska dziadek mój – Stanisław Kochlewski, który szkoły kończył w Ufie wziął żonę z Omska, a w Iszymie urodził się ich pierwszy syn, mój stryj Bolesław. Mój ojciec – Radosław urodził się w 1907 roku już w Warszawie.

Niedługo minie rok, jak 5 lutego gdy w Internecie znalazłem informację, iż w Omsku przy ulicy Szelabina 175 działa Omskie Obwodowe Polskie Stowarzyszenie Kulturalno – Oświatowe „Rodzina”. Napisałem na jeden z wymienionych tam adresów.

Dowiedziałem się, że od 12 lat nie ma już domu przy ulicy Szelabina, zmienili się też niektórzy ludzie działający w Stowarzyszeniu, ale adres mailowy pana Piotra Krajewskiego nadal jest aktualny.

I tak rozpoczęła się korespondencja z panem Piotrem, wymieniliśmy już kilkadziesiąt maili.

Pomoc jaką mi pan Piotr udzielił (i nadal udziela) okazała się wprost nieoceniona. Nie tylko wskazał mi adresy archiwów rosyjskich do których dobrze by było się zwrócić ale i pomógł uregulować rachunki przez nie wystawione, co było bardzo ważną sprawą jako, że na numery kont przez nie podane z Polski pieniądze przesłać nie sposób. I bez tej pomocy wyszedłbym w oczach archiwistów na osobę nie uczciwą. Telefonuje do archiwów dopinając je do udzielania mi kolejnych informacji. A z tymi odpowiedziami różnie bywa.



## „RODZINA” DBA O POLSKIE RODZINY NA SYBERII

Szczęśliwie, na czas dowiedziałem się od pana Piotra, że na podstawie pracy doktorskiej pani Swietłany Muliny ukazała się po polsku jej książka i że autorka właśnie do Polski przylatuje na spotkania z czytelnikami. Jestem jednym z nich. Książkę uważnie przeczytałem, oprócz ogólnej prezentacji życia polskiej kolonii w początkowych latach po zesłaniu są w niej dane biograficzne dotyczące moich pradziadków, dane do tej pory mi nie znane.

Udało mi się spotkać z panią Swietlaną prywatnie i już otrzymałem następne informacje, które pomogły mi ustalić czyim synem był mój pradziadek. Mam nadzieję, że o rodzinie, tak o Tyszkiewiczach jak i o Kochlewskich będę wiedział jeszcze więcej.

A mam komu wiedzę tę przekazać.

Tak. Niewątpliwie kontakt z panem Piotrem Krajewskim, mającym w swych korzeniach i krew polską okazał się bardzo owocny. Wiem też, że pan Piotr pomaga bezinteresownie nie tylko mnie. Na spotkaniu z panią Swietlaną było więcej osób, które wyrażały się o nim z wielkim uznaniem.

**Wojciech KOCHLEWSKI**

*Na zdjęciach: 1) Wojciech Kochlewski w swojej bibliotece. 2) Maria z Tyszkiewiczów i Stanisław Kochlewscy w Omsku, 21.12.1898 r. 3) Piotr Krajewski ze śp. prezydentową Marią Kaczyńską.*





7 listopada w ramach konferencji „Drogi do niepodległości” członkowie redakcji *Rodacy* – *Sergiusz Leończyk, Wojciech Korwin-Kossakowski i Artiom Czernyszew* wzięli udział w konferencji „Drogi do niepodległości”, zorganizowanej przez *Urząd Miasta Ostrow Mazowiecka i powstające Muzeum Dom Rodziny Pileckich*.



**S**ergiusz Leończyk poprowadził wykład „Syberyjskie drogi do niepodległości”, w którym przedstawił historię najstarszej Polonii świata, osiedlonej na Syberii. Opowiadał zarówno o kator-

gach, które w ogólnym odbiorze zazwyczaj kojarzą się z Syberem, ale również o zesłaniu osiedleńczym z epoki carskiej. Realia zesłania carskiego zasadniczo różniło się od zesłań z czasów stalinowskich. Jak podkreślił dr Leończyk różnicę tę możemy zauważyć w historii jak również w literaturze z danego okresu, podając za przykład „Archipelag Gułag” Aleksandra Solżenicyna.

Drogi Polaków na Syberii były różne, tematykę tę przybliżył nam dr Artiom Czernyszew. Opowiedział o Tomsku, mieście które było kulturalnym centrum Polonii, gdzie zbudowano polski kościół, szkoły, wydawane były polskie gazety. Artiom Czernyszew wygłosił wykład pt. „Polonijna prasa na Syberii”, podczas którego opowiedział o życiu Polaków na Syberii.

W trakcie konferencji można było zapoznać się z książką autorstwa dr Sergiusza Leończyka pt. „Polskie osadnictwo wiejskie na Syberii w drugiej Połowie XIX i na początku XX wieku”.

Również zebranych na konferencji, a była to młodzież szkół z Ostrowi Mazowieckiej i okolic został zaprezentowany i rozdany nr 2 (74) pisma „Rodacy”.

Redakcja pisma „Rodacy” dziękuje za zaproszenie burmistrzowi miasta Ostrowi Mazowieckiej Panu Jerzemu Bauerowi.

*Red.*



## **DNIA 09.12.2017 R. W WIEKU 83 LAT ZMARŁ Ś. P. DR STANISŁAW PAJKA**

Niestrudzony naukowiec, badacz Kurpiowszczyzny, jeden z największych regionalistów w Polsce, autor ponad 600 artykułów, recenzji, rozpraw i książek, wielki sympatyk Polonii, organizator wielu naukowych konferencji, poświęconych Polakom na Syberii, autor książki „Kurpie. Czasy – ludzie – wydarzenia”, w której rozdział poświęcił Polonii Republiki Chakasja.

Żegnamy z żalem naszego przyjaciela i składamy wyrazy głębokiego współczucia rodzinie zmarłego.

*Redakcja Pisma „Rodacy”*



## OSTROŁĘKA

# SPOTKANIE Z SYBERIĄ I RODAKAMI

Syberia. Największa przestrzeń, większa od Europy i Stanów Zjednoczonych razem wziętych, najpiękniejsze krajobrazy, jakie widzieliśmy, największe i najcięższe więzienie Europy, najdłuższa na świecie kolej transsyberyjska – „naj” można by mnożyć. Spędziliśmy na tej pięknej ziemi kilka tygodni. Doznaliśmy przez ten czas tyle serdeczności od ludzi, od miejscowej Polonii, że chcieliśmy o tym napisać. Nasza fascynacja Polonią syberyjską zaczęła się od ciekawego wykładu dr. Sergiusza Leończyka w rodzinnym mieście Ostrołęce. Po tej prelekcji zapragnęliśmy poznać bliżej syberyjskich rodaków, o których dotąd niewiele wiedziliśmy.

Jechaliśmy koleją transsyberyjską ponad 100 godzin i w tym czasie dużo czytaliśmy. Jesteśmy pod wrażeniem pisma „Rodacy”. W przerwach od oglądania pięknych krajobrazów i niezwyklej syberyjskiej przyrody, to wartościowe pismo poszerzało nasze horyzonty i zmuszało do refleksji nad przeszłością. Gratulujemy celności, z jaką redakcja utrwała pamięć historyczną, promuje wiedzę o Polsce – szeroko pojętą kulturę, tradycję i język. Doprawdy jest to bardzo szerokie i różnorodne spektrum wielu odcieni polskości. Wystarczy rzucić okiem na kilka tytułów tekstów: „Dni kultury polskiej na styku Europy i Azji”, „Polsko-rosyjska wiosna w Płocku”, „Młodzież Bielska-Białej o Sybirakach”, „Chopin na Angarą”, „20-lecie szkoły języka polskiego w Abakanie”, „Tradycje wielkanocne w Ulan Ude”, „Festiwal polski w parku „Etnomir” w Moskwie” itp. Chcielibyśmy, aby ten szeroko zakrojony dialog kulturowy sprzyjał polepszeniu trudnych relacji między naszymi narodami. Ale wróćmy do konkretnych tekstów, które przemawiają do uczuć i wyobraźni czytelników, również takich jak my, których przodkowie nie doświadczyli strasznego losu wygnańców. Dlatego historie i doświadczenia przekazywa-



ne przez potomków tych bohaterów jest dla nas ważne i pouczające. Szczególne wrażenie robią przekazy z pierwszej ręki, jak na przykład opowieść Walentyny Kałużskiej o losie swoim i bliskich – szczerza i przejmująco. Pięknie napisała w swoim eseju o znanej rodzinie Joczów Helena Władimirowa. To porażająca prawda, że w Rosji trudno jest znaleźć rodzinę o polskich korzeniach, której nie dotknęłyby stalinowskie represje. Najbardziej poruszył nas jednak artykuł Bronisława Kamińskiego „Matka Zofia i jej dzieci”. To opowieść 85-letniej Genowefy Skotnickiej, o jej drodze z Kresów przez Ural do Kudowy. Niewyobrażalne, ile jest w stanie znieść matka! Po głodowej śmierci męża i cierpieniach na Syberii wróciła z pięciorgiem dzieci do Polski. Niesamowita lekcja życia, każdy powinien to przeczytać. Doceniliśmy też naukowe teksty Niny Wasi-

lec czy Eugeniusza Siemonowa. Jakże to porządkująca wiedzę i skłaniająca do przemyśleń lektura! Dziękujemy.

Inspiracją i duszą naszych intelektualnych przygód była docent Ludmiła Poleżajewa – wykładowczyni dziennikarstwa na Uniwersytecie Republiki Chakasja w Abakanie. To dzięki niej zwiedziliśmy niezwykle sześciopiętrowy gmach Biblioteki Narodowej Chakasji. Jesteśmy częstymi bywalcami różnych bibliotek, ale biblioteka chakaska w wyjątkowy sposób łączy i piękno, i wygodę, i nowoczesność. Nawet ja – z chorym kręgosłupem – mogłabym wygodnie czytać na specjalnych leżankach! Desigń dopełniają swoją wysmakowaną estetyką platformy multimedialne, pracownie komputerowe czy sale konferencyjne. Ale w bibliotece liczy się nie tylko estetyka: dzięki nowoczesnym rozwiązaniom technologicznym starodruki i cenne stare książki przechowywane są w optymalnej temperaturze i wilgotności. W bibliotece mieszczą się też centra językowe: nas najbardziej zainteresowało Centrum Polskiej Literatury, świetnie prowadzone przez Swietlanę Kuźminę. Gdy już wychodziliśmy z tej świątyni polskiej książki, w drzwiach pojawił się młody człowiek o egzotycznej urodzie i przywitał nas uroczym „dzień dobry”. Nie chcieliśmy przeszkadzać i zostawiliśmy tego miłośnika języka polskiego ze swoją nauczycielką. Centrum organizuje obchody rocznic, konkursy i spotkania. O olimpiadzie „Znasz li ten kraj” przeczytaliśmy w artykule Swietłany Kuźminy w piśmie „Rodacy”. Nie były to łatwe zmagania. Uczestniczka Ania Izakowa, której rodzice pracują społecznie dla tułtejszej Polonii, podsumowała: „To nie takie proste przedstawić Polskę tak jak ją się samemu widzi i nie ściągnąć z Wikipedii. Polska budzi we mnie wiele różnych niejednoznacznych uczuć, dlatego było mi ciężko”.





Kolejnym dużym przeżyciem było dla nas spotkanie z młodzieżą na Państwowym Uniwersytecie Republiki Chakassja imienia Mikołaja Katanowa. Przedstawiłam studentom przykłady interferencji językowej. Mieli też możliwość zetknięcia się z żywym językiem polskim, bo mój mąż opowiedział o swojej drodze zawodowej po polsku. Nie oczekiwaliśmy tak ciepłego przyjęcia i zainteresowania młodych ludzi Polską. Popularność polskiej kultury i języka w Chakassji jest niewątpliwą zasługą działalności docent Ludmiły Poleżajewej i doktora Sergiusza Leończyka, który założył niemal ćwierć wieku temu – jeszcze jako student – Stowarzyszenie Polonijne w Abakanie. Zdumiewające, że ten młody naukowiec, mówiący po polsku prawie bez akcentu całe życie spędził w Abakanie. Za współprowadzenie pisma „Rodacy” dr Leończyk otrzymał w 2016 r. Złotą Sowę w Wiedniu – polonijnego Oscara w dziedzinie mediów. Przyznano ją także w dziedzinie filmu aktorce Jadwidze Barańskiej i reżyserowi Jerzemu Antczakowi. Znalazł się więc Sergiusz w doborowym towarzystwie. Kwartalnik „Rodacy” został również wyróżniony na III Europejskim Forum Mediów Polonijnych w Warszawie. Redakcję uznano za najbardziej profesjonalną, podkreślono, że pracujący tam redaktorzy mają wykształcenie dziennikarskie i stopnie naukowe, a to przekłada się na wysoki poziom periodyku.

Zwiedziliśmy bardzo ważne dla chakaskiej Polonii miasto – Minusińsk. W Muzeum imienia Mikołaja Martianowa obejrzelśmy wystawę malarstwa Witalija Walkowa – artysty, który uczestniczył w ponad 20 wystawach w Federacji Rosyjskiej. Na obecnej pokazał 42 obrazy: pejzaże Minusińska oraz portrety znanych obywateli tego miasta. Profesjonalny komentarz Elżbiety Laskowskiej pomógł nam docenić wartość artystyczną ekspozycji. Po wyjściu z muzeum zwiedziliśmy centrum i poszliśmy na cmentarz, gdzie pochowani są Polacy. Przy bramie wejściowej Stowarzyszenie Polonia postawiło pomnik z napisem: „Matkom Polkom i dzieciom pochowanym w tej ziemi”. W Minusińsku istniał duży sierociniec, który przygarniał wszystkie osierocone polskie dzieci. Kolejnym bardzo ciekawym dla nas miejscem było Szuszeńskoje – historyczna osada zesłańców. Tam Natalia Skorobogatowa (z domu Stankowska) oprowadziła nas po odrestaurowanych uliczkach. Domy z potężnych syberyjskich bali robią wrażenie. Życie chakaskiej Polonii to jednak nie tylko historia. W Minusińsku istnieje wspaniały zespół „Czerwone Jagody”, który m.in. wykonuje polskie tańce ludowe. Kieruje nim Larysa Koreniec. W Abakanie podobny zespół „Syberyjski Krakowiak” prowadzi Helena Władimirowa. Oba zespoły z powodzeniem koncertują i w Rosji, i za grani-

cą, m.in. w Polsce, wykonując również tańce kurpiowskie. Miło było poczytać w piśmie „Rodacy” o polskich Sybirakach, którzy tysiące kilometrów stąd rozslawiają naszą małą piękną ojczyznę – Kurpie.

Dziękujemy Sergiuszowi Leończykowi za inspirację, Ludmile Poleżajewej za gościnę i intelektualną opiekę, kotce Lusi za mrużące towarzystwo, Julii Kostiakowej, dyrektor Narodowej Biblioteki Chakassji, za możliwość zwiedzenia tego niesamowitego obiektu, Leonidowi Wasilcowi za życzliwość i zabranie nas do miejsc ważnych dla syberyjskich Polaków – Minusińska i Szuszeńskoje, a także nad Jenisej do Sajano-Szuszeńskiej Elektrowni, jednej z największych wodnych elektrowni na świecie. Dziękujemy również wszystkim przemiłym mieszkańcom Chakassji, których spotkaliśmy podczas naszego pobytu w Republice.

**Elżbieta STASIUK,  
Ostrołęka**

Na zdjęciach: 1) Elżbieta Stasiuk z małżonkiem zwiedzający Sajano-Szuszeńską elektrownię wodną. 2) Spotkanie ze studentami na Uniwersytecie im. M. Katanowa w Abakanie. 3) Swietłana Kuźmina, Ludmila Poleżajewa i pan Czesław w Bibliotece Narodowej Chakassji. 4) Elżbieta Stasiuk z małżonkiem, Natalia Skorobogatowa i Leonid Wasilec podczas zwiedzania skansenu „Szuszeńskoje”. 5) Przy Uniwersytecie Chakaskim im. M. Katanowa w Abakanie.



## KOMUNIKAT PRASOWY

W dniu 9.12.2017 w Ambasadzie RP w Budapeszcie odbyło się spotkanie opłatkowe. Gośćmi Ambasadora Jerzego Snopka i konsula RP Marcina Sokołowskiego była tamtejsza Polonia, polscy duchowni oraz uczniowie Polskiego Szkolnego Punktu Konsultacyjnego im. J. Bema. Gościem opłatkowego spotkaniabyła również poseł Joanna Fabisiak, która w imieniu polskiego parlamentu złożyła świąteczne życzenia i uroczyście ogłosiła otwarcie IX edycji Konkursu „Być Polakiem”. W tym roku Konkurs ma wymiar szczególny, ponieważ nawiązuje do obchodów wielkiego Jubileuszu 100 rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości.

Przesłaniem Konkursu jest, by jak najwięcej mówić o tamtych wydarzeniach, przypominać, że o Wolności marzyły pokolenia.

„Rok 1918 – spełnione marzenia pokoleń” to temat, który ma zadanie połączyć pokolenia nauczyciela-wychowawcę i ucznia, mieszkających poza granicami kraju. Dlatego w tym roku formuła konkursu została poszerzona o moduł „B” – dla nauczycieli na stworzenie konspektu lekcji. Dla dzieci i młodzieży przeznaczony jest moduł „A”, gdzie wzorem lat poprzednich zapraszamy do tworzenia prac plastycznych, literackich i multimedialnych. Szczegółowe informacje znajdują Państwo na stronie internetowej: [www.swiatnatak.pl](http://www.swiatnatak.pl)

Organizatorzy i jurorzy konkursu zwracają się z serdeczną prośbą o promowanie Konkursu na Państwa stronach internetowych i innych kanałach informacyjnych, by dotrzeć do jak najliczniejszej rzeszy odbiorców.

Dzięki Państwa zaangażowaniu i promocji poprzedniej edycji jury konkursu wpłynęło ponad 1550 prac z różnych zakątków świata.



Organizatorami konkursu „Być Polakiem” są:

- Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”,
- Polska Macierz Szkolna w Wielkiej Brytanii,
- Fundacja „Świat Na Tak”.

*Z wyrazami szacunku*  
**Halina KOBLENZER**  
Rzecznik Prasowy Konkursu

## ZAPROSZENIE

### **Do udziału w Konkursie „Być Polakiem”, Moduł A – dla uczniów, prace plastyczne i literackie**

*Drodzy uczniowie szkół przedmiotów ojczyściwych oraz dzieci i młodzież nie uczestniczący w tych zajęciach, ale żyjący poza granicami Polski i kochający Ojczyznę przodków. W roku wielkiego Jubileuszu setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości zapraszamy Was do udziału w:*

#### **IX edycji konkursu „Być Polakiem”, Moduł A – dla dzieci i młodzieży.**

**Organizatorami Konkursu są:  
Stowarzyszenie Wspólnota Polska, Polska  
Macierz Szkolna w Wielkiej Brytanii,  
Fundacja Świat na Tak.**

Konkurs jest zaproszeniem do refleksji o polskiej tradycji i języku. Zachętą do poznawania polskiej historii i roli Polaków w kształtowaniu europejskiego i światowego dziedzictwa. W ubiegłorocznej VIII edycji wzięło udział 1500 uczestników z całego świata. Wielka to zasługa rodziców i nauczycieli. Dziękujemy!

W roku 1918, po długich 123 latach niewoli, Polska odzyskała niepodległość. Marzyły o niej pokolenia, a nie godząc się na zniewolenie Narodu, podejmowano różne formy oporu, od zbrojnych powstań po protesty lokalne. Od Insurekcji Kościuszkowskiej po bunt dzieci wrześnińskich, które nie

chciały odmawiać pacierza po niemiecku, mimo stosowanych kar. Wolność nie została nam dana. To Polacy swoim męstwem, a ostatecznie bohaterską walką o Warszawę w 1920 roku, zapewnili niepodległość Ojczyźnie. W roku Jubileuszu chcemy o tych wydarzeniach przypominać dzieciom i młodzieży, mieszkającej poza Polską. Zapraszając do udziału w Konkursie chcemy pobudzić ich żywe zainteresowanie walką Polaków o wolność i odzyskanie niepodległości.

### **ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU w konkursie „Być Polakiem”**

#### **Moduł A – dla dzieci i młodzieży**

*Grupa 1: 6-9 lat: „Polska i Polacy. Początek z 1918 r.” – prace plastyczne.*

*Grupa 2: 10-13 lat: „Jako redaktor gazetki szkolnej przygotuj numer okolicznościowy o odzyskaniu niepodległości przez Polskę w 1918 r.” – prace literackie.*

*Grupa 3: 14-16 lat: „Jesteś redaktorem gazety miejskiej. Przygotuj numer okolicznościowy o odzyskaniu niepodległości przez Polskę w 1918 r.” – prace literackie.*

*Grupa 4: 17-22 lata: „Polska i Polacy w 1918 r.” – prace literackie.*

*Grupa 5: 10-22 lata: „Program np. TV, internetowy, radiowy o odzyskaniu niepodległości w 1918 r.” – prace multimedialne.*

Autorzy zwyciężskich prac będą zaproszeni na Galę w Zamku Królewskim w Warszawie, gdzie otrzymają nagrody oraz będą uczestniczyć w okolicznościowych wycieczkach. Nagrodzona zostanie również szkoła, z której wpłyną prace laureatów.

### **Kalendarz IX edycji konkursu „Być Polakiem”**

#### **Moduł „A” – dla dzieci i młodzieży**

*do 04.03.2018 r.* – Nadsyłanie prac konkursowych

*13-15.04.2018 r.* – Obrady Jury Konkursu – Warszawa

*22.04.2018 r.* – Ogłoszenie wyników Konkursu: <http://swiatnatak.pl/wyniki-konkursu-byc-polakiem/>

*29.06.2018 r.* godz. 14.00 – Gala wręczenia nagród Laureatom i Wyróżnionym, Warszawa, Zamek Królewski

*30.06-01.07.2018 r.* – Zwiedzanie Warszawy przez Laureatów i Wyróżnionych  
Więcej informacji na stronie: [www.swiatnatak.pl](http://www.swiatnatak.pl)

Pozdrawiamy serdecznie

#### **ORGANIZATORZY**

**Stowarzyszenie Wspólnota Polska –  
Prezes Dariusz Piotr Bonisławski  
Polska Macierz Szkolna w Wielkiej  
Brytanii – Prezes Krystyna Olliffe  
Fundacja Świat na Tak – Prezes  
Joanna Fabisiak  
Koordynator projektu – Marek Machała  
[bypolakiem2018@gmail.com](mailto:bypolakiem2018@gmail.com)**

## MECZ EUROLIGI



**20 grudnia 2017 r. koszykarki „Wisły Can-Pack” Kraków” w meczu dziewiątej kolejki grupy B Euroligi zmierzyły się z rosyjską „Nadieżdą” (Orenburg).**

Krakowianki po raz szósty zagrały na parkiecie hali w Orenburgu. Z dotychczasowych pięciu gier – trzy dla „Białej Gwiazdy” były zwycięskie. Wisłę Kraków reprezentowały podopieczne trenera Krzysztofa Szewczyka – koszykarki Leonor Rodriguez, Tamara Radocaj, Giedre Labuckiene, Maurita Reid, Sonja Greinacher, Cheyenne Parker, Magdalena Zięta, Klaudia Niedźwiedzka i Julia Natkaniec.

„Nadieżdę” (trener Aleksander Kowalio) reprezentowały koszykarki: Sandra Ygueravide, Brionna Jones, Anastasija Szilowa, Ksenia Tichonienko, Emma Cannon, Jekaterina Fiedorenkowa, Maria Czerepanowa, Anastasija Tocziłowa, Zhosselina Mąiga, Jana Diegtjarskaja.

Klub „Wisła” przegrał z „Nadieżdą” (67:61).

Należy podziękować kierownictwo klubu koszykówki „Nadieżda” za życzliwość i serdeczność, dzięki któremu od lat otrzymujemy zaproszenia na spotkania Euroligi do Hali Sportowej „Orenburzje”.

Kibicujemy naszym przyjaciółkom z Polski!

**Wanda SELIWANOWSKA**

Na zdjęciach: 1) Koszykarka Tamara Radocaj (46) na pamięć z kibicami Orenburga. 2) Fragmenty Mecca Euroligi.

## ORENBURG



**Specjalista ds. obsługi klienta  
ze znajomością języka niemieckiego lub angielskiego**

**DELTA**<sup>®</sup>  
optical

**Opis stanowiska:**

Obsługa klientów zagranicznych przez telefon oraz email,  
Udział w targach w Polsce i zagranicą,  
Przyjmowanie zamówień i wystawianie faktur,  
Tłumaczenia instrukcji oraz sklepu internetowego.

**Wymagania:**

Znajomość języka niemieckiego w stopniu zaawansowanym (poziom wymagany Zertifikat Deutsch, poziom preferowany Zertifikat Deutsch für den Beruf, przy czym potwierdzenie znajomości języka certyfikatem nie jest wymagane),  
Samodzielność, odpowiedzialność, zaangażowanie w pracę,  
Zainteresowania zbieżne z ofertą Delta Optical będą dużym atutem.

**Oferujemy:**

Ciekawą pracę w młodym, dynamicznym zespole,  
Możliwość rozwoju zawodowego.

**O firmie:**

Delta Optical to to polska marka sprzętu optycznego.  
Poszukujemy pracownika, który do swoich zadań podchodzi z pasją, nie boi się wyzwań i poszukuje nowych, lepszych rozwiązań napotkanych problemów. Profil wykształcenia nie ma dla nas znaczenia, nie musisz mieć również doświadczenia zawodowego. Istotne jest, abyś miał wrodzony entuzjazm, podejmował inicjatywy oraz realizował zamierzone cele.

**Miejsce pracy:** Nowe Osiny k/Mińska Mazowieckiego. **Numer referencyjny:** GK-11-17-RU  
Zgłoszenie rekrutacyjne z aktualnym CV prosimy przesyłać na adres [rekrutacja@deltaoptical.pl](mailto:rekrutacja@deltaoptical.pl).

## OBWÓD TOMSKI

# SYBERYJSKI BIAŁYSTOK ZAPŁONAŁ

W kwietniu 2017 r., nocy z wtorku na środę (18/19.04.2017), tuż po Wielkanocy, doszczętnie spłonął katolicki kościół w syberyjskim Białymstoku. Drewniany budynek zbudowali, swoimi rękoma, dobrowolni polscy przesiedleńcy, z okolic Grodna, Lidy i Siedlec, na początku XX w. (1908-1910 r.). Ponad stuletni kościół, który oparł się wirom historii, w jedną noc przestał istnieć. Została tylko figurka Maryi, stojąca nieopodal... nietknięta przez płomień... i napis na stopionym dzwonie „Dziewica Maryja...”. W Białymstoku zrobiło się cicho...

*Krótką historią kościoła, pod wezwaniem św. Antoniego Padewskiego, w Białymstoku na Syberii. Sam pomysł wybudowania świątyni wyszedł, jak można wnioskować ze źródeł, od ks. Pawła Kazianasa, pełniącego posługę duszpasterską w przesiedleńcych osadach tomskiej guberni na początku XX w. W 1906 r. z jego inspiracji „mieszkańcy Białegostoku wystąpili z prośbą do władz o pozwolenie na budowę kościoła i przyznanie pożyczki państwowej na ten cel” [1]. Budowę zakończono 1 listopada 1908 r. „Drewniany kościół postawiono na mdrzewiowych fundamentach (z bali), jest przykryty blachą, ma wieżę i dwie zakrystie. Posiada 14 okien i 5 drzwi z zamkami i został zabezpieczony w towarzystwie ubezpieczeniowym.” [2] Dzwon na wieżę ofiarował proboszcz tomskiej parafii – ks. Józef Demikis. Uroczyste poświęcenie kościoła miało miejsce 13 czerwca 1910 r., w dzień św. Antoniego Padewskiego, który stał się patronem świątyni. Ze wspomnień ówczesnych mieszkańców wyłania się idylliczny obraz cerkiewki, stojącej na wzgórzu, w otoczeniu cedrów i jodeł. Początek pierwszej wojny światowej, to początek zmian na gorsze, w rozwijającej się aktywnie polskiej wiosce. Lata 20. przyniosły zwalczanie religii – a w 1931 r. kościół został zamknięty. Mieszkańcom udało się uratować od rozbiórki. W 1938 r., po aresztowaniu niemal wszystkich mężczyzn w wiosce i rozstrzelaniu ich w ramach „polskiej akcji NKWD”, budynek zamieniono na magazyn zboża, a po 1945 r. pełnił funkcję miejscowego klubu. Dopiero w latach 90. XX w. katolikom udało się odzyskać świątynię. Jego ponowne poświęcenie odbyło się 13 czerwca 1998 r. – w 90 rocznicę istnienia kościoła.*

Współcześnie kościół był miejscem bożej posługi, miejscem spotkań dorosłych i dzieci. To tu odbywały się letnie obozy dla maluchów z Białegostoku i pobliskich wsi. To tu na każde święta przydreptały starsze pokolenie, modlić się przed ikoną św. Antoniego Padewskiego.

Dla młodzieży z tomskiej parafii, Białystok był ostoją spokoju, miejscem, do którego wszyscy przyjeżdżali z radością. Drewniany kościółek był pięknym elementem wiejskiego pejzażu. I gdy wieść o tym, że spłonął doszczętnie dotarła do Tomska... po twarzach popłynęły łzy. Zniknął symbol, coś niezwykle prostego, ale bardzo bliskiego sercu. Symbol namacalnie polski, bo choć msze, w ostatnim czasie, odprawiane były po rosyjsku – z uwagi na rosyjskich i ormiańskich parafian – to jednak w kościele, i w chatkach słychać było także słowa polskich modlitw i pieśni. Wyszepływane cicho przez najstarsze babule, przeszły serce.



16 kwietnia 2017 r. jeszcze można było poczuć w nozdrzach zapach drewna, wilgoci odchodzącej zimy i rodzącej się wiosny, które przenikały świątynię. Jeszcze w Wielkanoc zabrzmiały stare polskie utwory... jeszcze w tamtą Wielkanoc... do kościółka w Białymstoku przyszedł Chrystus, i w swoich przebitych dłoniach przyniósł nadzieję, miłość i pokój.

19 kwietnia 2017 r. dym unosił się na wioską...

Kościół pod wezwaniem św. Antoniego Padewskiego w syberyjskim Białymstoku, był obiektem unikatowym, który cały czas funkcjonował. Był jedynym drewnianym domem modlitwy, który zachował się na Syberii Zachodniej do czasów współczesnych. Był jednym z dwóch zachowanych w Rosji (drugi znajduje się w polskiej wiosce Wierszyna, w irkuckim obwodzie).

**Obecnie trwa zbiórka funduszy na odbudowę kościoła. Prowadzona jest akcja pod nazwą „Syberyjski Białystok – Zmarłychwstanie”. Organizatorem jest parafia katolicka w Tomsku, pod skrzydłami której znajduje się Białystok. Koszt odbudowy szacowany jest na ok. 150 tys. euro. Stan konta, na koniec 2017 r., wyniósł ponad 60 tys. euro.**

*Agnieszka KANIEWSKA*

### Fundusze można wpłacać w wybranych walutach (PLN, EUR, USD, GBP, RUB):

#### PLN:

Biuro Misyjne  
64 2030 0045 1110 0000 0101 8520  
Dopisek: BIAŁYSTOK – SYBERIA

#### RUB:

Католическая Община Покрова Пресвятой Богородицы Царицы Святого Розария в Томске  
Адрес: г. Томск, ул. Бакунина, 4  
ИНН 7020004454, КПП 701701001  
р/с 40703810264030100894  
Отделение №8616 г. Томск  
СБ России  
к/с 30101810800000000606  
БИК 046902606  
Назначение перевода:  
БЕЛОСТОК-ПОЖАР

#### Więcej informacji na:

stronie: [www.belostok-catholic.ru](http://www.belostok-catholic.ru)  
Facebook’u: Syberyjski Białystok – Zmarłychwstanie  
Twitter’ze: @Sbelostok

#### Bibliografia tekstu:

- [1] W. Chaniewicz, Kościół katolicki, Kielce 2017, s. 212,  
[2] RGIA, f. 826, op.1, d.108, l.1.



**Szanowny Pan dr Sergiusz  
Leończyk Redaktor Naczelny  
kwartalnika Kongresu  
Polaków w Rosji –  
Rodacy w Abakanie**

W imieniu Zarządu Oddziału Związku Sybiraków w Bielsku-Białej pragnę przekazać na ręce Pana Doktora całemu Zespołowi Redakcji czasopisma najszczerze wyrazy uznania i szacunku z tytułu wspaniałych dokonań ostatniego dwudziestolecia.

Bezcenna jest Wasza działalność w szeniu i podtrzymaniu historii i tradycji narodu polskiego wśród nadal licznej diaspory Polaków w Rosji. Przyczyniając się do rozwoju kultury narodowej, zachowania tożsamości i języka ojczystego, a także wspierając edukację w języku polskim spełnacie najgłębsze marzenia Rodaków.

Zdajemy sobie sprawę z faktu, że nieprzypadkowa jest siedziba Waszej Redakcji w Abakanie. Skupisko Polaków w Chakaski należy do najbardziej aktywnych wśród wszystkich, blisko 50 organizacji polonijnych Kongresu Polaków w Rosji. Znana nam jest ogromna rola, jaką odegrał Pan Redaktor osobiście oraz chakaska „Polonia” w procesie odradzania się patriotycznej świadomo-



ści oraz reaktywowania polskiej mniejszości narodowej w całym kraju po zmianach ustrojowych państwa rosyjskiego.

Godząc umiejętnie interesy mniejszości narodowej z interesami państwa, na terenie którego przyszło Wam żyć, stwarzacie podstawę przyszłego pokojowego współżycia naszych rodaków na obczyźnie z życzliwym nam przecież narodem rosyjskim.

## LISTY DO REDAKCJI

Dużą Waszą zasługą jest szerząca się opinia o przewodniej roli najlepiej w świecie zorganizowanej Polonii rosyjskiej. Serdecznie Wam gratulujemy.

Ze swej strony pragniemy wyrazić szczególną satysfakcję z rozwijających się korzystnych relacji Pana Doktora z naszym Oddziałem. Czujemy się zaszczytzeni Pana wizytami, prezentowanymi wiadomościami o aktualnych losach naszych Rodaków w Rosji, których spora część to przecież potomkowie zesłańców, którym los nie pozwolił na powrót do Ojczyzny.

Dzieło Waszego ubiegłego dwudziestolecia posiada nieocenioną wartość. Serdecznie Wam gratulujemy!

Życzymy Wam, by czasopismo „Rodacy” dotarło „podstrzechy” całej polskiej diaspory, rozbudzając najlepsze uczucia i myśli o naszej Ojczyźnie.

Całemu Zespołowi Redakcji przekazujemy serdeczne gratulacje oraz życzenia dalszych sukcesów i satysfakcji z tak godnej dla każdego Polaka pracy społecznej.

**Bielsko-Biała, dnia 2 grudnia 2017 r.**

**Eugeniusz OSIKA**  
Prezes Zarządu Oddziału

## KIERMASZE BOŻONARODZENIOWE



### Podziwiając różne kolorowe cudenia

Podobnie jak choinka, kiermasze bożonarodzeniowe przybyły do nas z Niemiec. Tutaj można zatem znaleźć, mnóstwo kolorowych i oryginalnych drobiazków, które świetnie nadadzą się na prezenty i ozdoby bożonarodzeniowe.

### Można tu znaleźć

Na kramach takich, znaleźć można świąteczne ozdoby, wyroby rękodzielnicze, artystyczne. Odwiedzając takie kolorowe kiermasze, koniecznie zakupić trzeba białego aniołka, który najczęściej wykonany jest na szydełku oraz należy zakupić świecę, udekorowaną motywem świętego Mikołaja lub gwiazdy betlejemskiej.

### Jarmark bożonarodzeniowy w plenerze

Tradycyjny jarmark bożonarodzeniowy, odbywający się na dworze potrafi zgromadzić wiele set ludzi, którzy kupują coś na święta oraz raczą się tradycyjnymi świątecznymi smakami. Historia pierwszych jarmarków bożonarodzeniowych sięga w Niemczech końca XIV, a w Austrii końca XIII wieku. Odbywa się on zawsze na ulicach lub placach starszych części miast. Znajdują się na nim starogany sprzedające ozdoby świąteczne, specjały kulinarne, wyroby rękodzielnicze, które stanowią okazali prezent pod choinkę. Jarmarkom towarzyszą różnego rodzaju występy artystyczne, ze śpiewem kolęd i jasełkami w roli głównej. Na takowych kiermaszach plenerowych, ważnym elementem są koncerty charytatywne, a także prezentacje szopek.

Każde Boże Narodzenie jest piękne i uroczne. Zaś atmosfera kiermaszów bożonarodzeniowych, napędza nam ten szczególnie klimat na długo przed świętami.

**Ewa MICHAŁOWSKA-WALKIEWICZ**



## ABAKAN

*23 grudnia w Abakanie odbyło się świąteczne spotkanie przy choince w Szkole języka i kultury polskiej w Abakanie.*

Zostało ono przygotowano dla 15. osobowej grupy dzieci w wieku od 6 do 12 lat. Grupa ta dopiero od września uczęszcza w zajęciach Szkoły polskiej. Dzieci zaprezentowały swoje językowe umiejętności w świątecznym spektaklu „My jesteśmy krasnoludki” oraz we wspólnym śpiewaniu kolęd. Po czym zawołały świętego Mikołaja, który wysłuchał od każdego uczestnika wiersze przygotowane specjalnie na tę uroczystość w języku polskim. Święty Mikołaj wręczył dzieciom słodkie prezenty, również zostały wręczone prezenty dla kółka plastycznego przy Szkole. Dzieci przygotowały ozdoby – papierowe choinki oraz świąteczne kartki i one zostały zaprezentowane na choince.

## GWIAZDKA W SZKOLE JĘZYKA I KULTURY POLSKIEJ



Pomocy w zakupie prezentów dokonał Związek Sybiraków Oddział w Bielsku-Białej. Szczególnie podziękowania składamy na ręce Prezesa Zarządu Eugeniusza Osiki oraz dr Józefa Pysza.

Po zakończeniu spotkania dla dzieci odbyło się zebranie członków Kulturalno-Narodowej Organizacji Społecznej „Polonia” w Republice Chakasji. Wśród podstawowych zadań zebrania były: podsumowanie roku oraz osobowe zmiany w Zarządzie.

24 grudnia późnym wieczorem w kościele pod wezwaniem Zesłania Ducha Świętego w Abakanie odbyła się uroczysta msza – pastierka.

26 grudnia w Republikańskim Centrum Ludowej Twórczości im. S. P. Kadyszewa odbyła się tzw. „Wielonarodowościowa choinka”. Jest to już tradycyjne spotkanie przedstawicieli kilkunastu diaspor narodowościowych Chakasji z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Każda diaspora

przygotowuje swój numer koncertowy. Ze strony „Polonii” w tym roku była to piosenka z repertuaru Maryli Rodowicz „Kolorowe Jarmarki” w wykonaniu Heleny Władimirowej. Wszyscy obecni na tej imprezie otrzymali ostatni jubileuszowy numer pisma „Rodacy”.

*Red.  
Zdjęcia Swietlany GORIEWEJ  
i Artioma CZERNYSZEWA*





NASZE WYWIADY

# JAK POLACY OBCHODZĄ ŚWIĘTA NA SYBERII

Wywiad z dr Sergiuszem Leończykiem



Sergiusz Leończyk (z lewej) z dziećmi w polskiej szkole na Syberii. Boże Narodzenie to czas spotkań polonijnych.  
Fot. Archiwum S. Leończyka

– Na początek chciałbym zapytać jak długo przebywa Pan na Syberii? W jakim mieście Pan mieszka i czym się zajmuje? Jak dużo jest Polaków? Gdzie ma Pan swoje korzenie w Polsce? Jaka temperatura na Syberii jest pod koniec grudnia?

– Nazywam się Sergiusz Leończyk, od 5 lat mieszkam w Polsce. Jestem repatriantem. Wykładam historię na Uniwersytecie w Siedlcach, w tym Dzieje Polonii i Polaków za granicą. Przygotowałem i wydałem monografię "Polskie osadnictwo wiejskie na Syberii w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku". Została wydana w Warszawie. Moi rodzice urodzili się na Syberii, natomiast dziadkowie w wieku dziecięcym razem z rodziną pradziadka przyjechali dobrowolnie za chlebem na tereny Południowej Syberii. O tym jest moja monografia. Ilu jest Polaków: według danych Konsulatu RP w Moskwie szacunkowo około 300 tys. Osób polskiego pochodzenia. Pod koniec grudnia

jest zimno, ale Syberia jest obszarem wielką krainą. Na południu -10, na północy -50. Polacy w większości zamieszkują południową część Syberii.

– W jaki sposób katolicy na Syberii obchodzą Boże Narodzenie?

– Na Syberii Polacy obchodzili Boże Narodzenie podobnie jak w Polsce, również niewielka ale zwarta grupa protestantów Mazurów w wiosce Aleksandrówka. Kościoły katolickie były budowane na przełomie XIX-XX w. z pozwolenia władz carskich i otwarte były do 1929 r. Później przez długi okres, faktycznie do 1991 r. były zamknięte (za wyjątkiem kościoła w Nowosybirsku, który był od nowa zbudowany w 1984 r.). W dobie pieriestrojki aktywnie zaczęło się odradzać życie polonijne i religijne.

– Czy mają Państwo choinkę, oplitek? Śpiewane są kolędy? Czy gdziekolwiek odbywa się msza pasterka w noc wigilijną?

– Wszystko jest podobnie, w kościele i w domach. Również prawosławni mają podobny przebieg święta tylko Boże Narodzenie obchodzą wg. Kalendarza prawosławnego 6-7. 01.

– Czym dla Polaków na Syberii jest Boże Narodzenie? Możliwość spotkania z rodziną, świętowanie ze znajomymi czy są to dni jak każde – praca, szkoła – ze względu na to, że prawosławni obchodzą święta później?

– W organizacjach polonijnych i kościołach to możliwość spotkania i jednocześnie podsumowanie roku. Większość w ciągu roku jest bardzo zapracowana i dopiero pojawiają się na spotkaniu opłatkowym Polonii. Sporo rodzin mieszkanych obchodzą dwa razy Boże Narodzenie, katolickie a po Sylwestrze – prawosławne.

– Jakie potrawy Państwo przygotowują na wigilię?

– Podobnie jak w Polsce, tylko nie przestrzega się zwyczaj bezmięsnych dań. Pierogi tylko z mięsem (czystym mielonym bez dodatków). Pierogi, które znane są w Polsce (z serem, z ziemniakami) uważane jako warietety ukraińskie i nie są przygotowane w polskich rodzinach. Bigos jest popularny (mięśny i bezmięśny z grzybami). Dużo dań z makiem – makowiec, kutia (rodzynki i mak mielony) itp.

– Jakie tradycje bożonarodzeniowe wprowadzili polscy osadnicy i przesiedleńcy? Tradycje, które są dziś pielęgnowane?

– Rodziny protestanckie do dziś zachowały zwyczaj śpiewanie kolęd w gwarze mazurskiej oraz tzw. obrzęd godów. Jeżeli chodzi o kulinarne zwyczaje, to Syberię podbił bigos (po rosyjsku też używana forma bigus).

**Rozmawiał: Piotr BERA**  
Redaktor Online/Dziennikarz  
Gazety Wrocławskiej

## Szczęść Boże

Bardzo się cieszę że mogę podpatrywać co się dzieje u Was kochani Rodacy tak bardzo daleko ode mnie. Jesteście mi bardzo bliscy i marzę o tym żeby kiedyś Was odwiedzić lub nawet jechać z misją do pracy. Co do tej misji, to jestem klerikiem wrocławskiego seminarium, ale bardzo interesuję się Rosją, zwłaszcza tymi odległymi terenami. Marzę o wizycie we Władywostoku, żeby kiedyś mi się posłużyć lub jak Pan Bóg pozwoli odprawić Mszę w parafii Przenajświętszej Bogarodzicy. Póki co udało mi się dotrzeć do Moskwy i Petersburga. Mam nadzieje że kiedyś może uda mi się spełnić marzenie i odwiedzić tamte tereny. Kochani Rodacy, co u Was?

**Z chrześcijańskim błogosławieństwem,**  
**Krzysztof LEWANDOWSKI**  
E-mail: [chrissl87@o2.pl](mailto:chrissl87@o2.pl)

## Szanowni Państwo,

Chcemy z przyjemnością Państwa poinformować, iż dnia 19 grudnia 2017 r. ruszyła rejestracja na XIII Światowe Zimowe Igrzyska Polonijne „Krynica-Zdrój 2018”.

Rejestracja dostępna jest pod <http://www.igrzyskazimowe.wspolnotapolska.org.pl/rejestracja.php>

Igrzyska są cykliczną imprezą sportową organizowaną przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” w partnerstwie z polskimi samorządami. Wydarzenie skierowane jest do sportowców polonijnych, zarówno sportów letnich, jak i zimowych. Igrzyska organizowane są na przemian co dwa lata: Światowe Letnie Igrzyska Polonijne i Światowe Zimowe Igrzyska Polonijne.

W roku 2018 r. na terenie gminy Krynica-Zdrój w dniach 25 luty - 03 marca 2018 r. odbędzie się kolejna edycja tego Wydarzenia

## LISTY DO REDAKCJI

– XIII Światowe Zimowe Igrzyska Polonijne. Przewidujemy, iż do Krynicy przyjedzie około 650 zawodników w 20 krajów świata. Będą oni rywalizowali w 10 dyscyplinach sportowych.

Wszystkie szczegółowe informacje dotyczące Igrzysk znajdują się na stronie internetowej <http://www.igrzyskazimowe.wspolnotapolska.org.pl/>

Pytania odnośnie Imprezy należy kierować na adres mailowy [igrzyska@wspolnotapolska.org.pl](mailto:igrzyska@wspolnotapolska.org.pl)

Mamy nadzieję, iż idea Igrzysk Państwa zainteresuje i spotkamy się w Krynicy-Zdrój.

Będziemy również wdzięczni za rozposzczehniane informacji na temat Igrzysk w Państwa organizacjach.

Gożąco zapraszamy do udziału!

**TURYSTYKA POLONIJNA**
**WARSZAWA SEMPER INVICTA**

**W** Polsce jest ponad 900 miast. Mało, kto odwiedzi je wszystkie, ale też mało, kto nie był w stolicy w Warszawie. Jest to miasto szczególnie nie tylko przez wzgląd na swoją pozycję w państwie, ale przede wszystkim ze względu na swoją historię. Warszawa skupia jak w soczewce dzieje dzielnego dumnego narodu, który pomimo ogromu doświadczeń potrafił oddać w obronie ojczyzny, swojego miasta życie setek tysięcy mieszkańców i obrońców przybywających z najdalszych kresów Rzeczypospolitej a bywało i tak że z odległych zakątków całego świata. To właśnie historia miasta, którego dewizą są łacińskie słowa, *semper invicta* (zawsze niezwyciężona) jest historią każdego z nas. Wszyscy Polacy niezależnie od tego gdzie mieszkają bądź gdzie się urodzili mają prawo do dumy ze swojej stolicy mają prawo nosić w swoim sercu dewizę miasta, które jak mityczny Feniks potrafi powstać z popiołów.

Warszawa najbardziej ucierpiała w czasie II wojny światowej. Już we wrześniu 1939r kiedy stolica stawiała przez 20 dni zaciekle opór wojskom niemieckim miasto zostało dotkliwie zniszczone. Zginęło ok. 2 tys. żołnierzy i 10 tys. cywilów, rannych zostało 15 tys. obrońców i 50 tys. mieszkańców. Do niemieckiej niewoli poszło 120-140 tys. żołnierzy, miasto zostało zburzone w niemal 12%. To właśnie wtedy zniszczeniu uległ Zamek Królewski. Choć straty ludzkie porażają swoim ogromem to, co spotkało Warszawę za niespełna 5 lat w sierpniu 1944 r. można jedynie porównać do opisu biblijnego Armagedonu. 1 sierpnia w stolicy wybuchło powstanie. Zryw zbrojny od początku przybierał dramatyczne okoliczności. Pomimo niezwyklego bohaterstwa często brawury i odwagi graniczącej z szaleństwem wiele powstańczych ataków nie przyniosło zamierzonych zdobyczy. Niemcy po pierwszym uderzeniu błyskawicznie się przegrupowali i rozpoczęli sukcesywne planowe mordowanie miasta. Tylko w ciągu 4 dni między 5 a 8 sierpnia w dzielnicy Wola z niemieckich rąk śmierć poniosło ok. 50-60 tys. cywilów, z których większość zamieszkiwała tereny nieobjęte walkami powstańcymi. Wśród zamordowanych były tysiące kobiet, dzieci, starców. Niemcy (tutaj się zastanawiam czy muszę pisać z dużej litery) zabili w makabrycznych okolicznościach pacjentów wolskich szpitali, przytułków dla starców i sierocińca. Prochy takiej ilości ludzi waży blisko 12 ton. Dzisiaj szczątki ofiar niemieckiego ludobójstwa spoczywają na wolskim cmentarzu u stóp Pomnika Polegli Niepokonani. Miasto w heroicznym boju trwało przez 63 dni. Pozostałości tej niezwyklej historii są widoczne do dzisiaj. W Warszawie nie tylko możemy spotkać dziesiątki tablic i pomników upamiętniających walczących i poległych w powstaniu. Do dzisiaj zachowały się budynki ze śladami pocisków



na elewacjach, są nawet miejsca gdzie na posadzkach wyraźnie widać plamy wsiąkniętej krwi (schody willi Pniewskiego w Muzeum Ziemi PAN). Takich miejsc „świadków historii” są w stolicy setki.

Obecnie Warszawa to nowoczesne miasto, które dynamicznie się rozwija i przyciąga rzeszę turystów, biznesmenów, studentów czy po prostu nowych mieszkańców. Od jakiegoś czasu miasto jest pokryte siecią znakomitych ścieżek rowerowych i ogólnomiejskich stacji wypożyczania rowerów podobnie jak w wielu europejskich miastach. Warto zorganizować sobie wycieczkę właśnie rowerową śladami powstańczej Warszawy. Rower pozwoli nam szybko pokonać całkiem spore odległości tak, że w ciągu zaledwie paru godzin możemy obejrzeć nawet kilka dzielnic. Proponuję zacząć od Muzeum Powstania Warszawskiego, które znajduje się na Woli. Stamtąd po 3-4 min. dojeżdżamy na ul. Prosta. Zaraz na początku ulicy znajduje się pomnik poświęcony pamięci bojowników z getta warszawskiego, którzy po walkach w Getcie właśnie tędy ewakuowali się kanałami po upadku żydowskiego powstania. Miejsce zostało oznaczone brukowanym pasem biegnącym do wejścia kanału zlokalizowanego na jezdni. Kilku z bojowników rok później wzięło udział w powstaniu warszawskim. Dalej ul. Prosta przechodzi w Świętokrzyską tu już jesteśmy w Śródmieściu. Tuż przed skrzyżowaniem z Marszałkowską po północnej stronie ulicy widać okazały budynek dawnej PAST-y (Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej) w czasie powstania był to ważny ośrodek niemieckiej łączności między Berlinem a frontem wschodnim. Stąd budynek został obsadzony ponad 100 osobową znakomicie uzbrojoną załogą niemiecką. O wieżowiec PAST-y toczyły się w powstaniu zaciekle walki. 20 sierpnia powstańcy z batalionu ”Kiliński” zdobyli fortecę okupując zwycięstwem stratą 17 poległych żołnierzy. Dalej jedziemy, cały czas oczywiście bezpiecznie ścieżką rowerową do pl. Powstańców (kierunek na wschód) dawniej Napoleona. Tutaj dominuje ogromna bryła przedwojenne-

go drapacza chmur „Prudentialu”. Ten najwyższy w przedwojennej Warszawie budynek został dotkliwie zniszczony w czasie powstania. Został trafiony blisko tysiącem pocisków w tym 2 tonowym kaliber 600 mm z moździerza Karl-Gerat, co spowodowało odchylenie konstrukcji od pionu. Ostrzał „Prudentialu” została udokumentowana fotograficznie przez jednego z powstańców Sylwestra Brauna ps. „Kris”. Zdjęcie stało się ikoną walk powstańczych. To właśnie na tym budynku zdobyłym już 1 sierpnia zawisła biało-czerwona flaga. Była znakiem walczącej Warszawy dając otuchę cywilom i powstańcom, jednocześnie doprowadzając do furii walczących Niemców. Z pl. Powstańców można ruszyć dalej do przodu w kierunku Powiśla bądź w lewo do Grobu Nieznanego Żołnierza i dalej na Starówkę i Żoliborz. Tutaj przerywamy naszą wycieczkę i najlepiej będzie, jeśli każdy z nas pojedzie swoją trasą. A jak się do tego przygotować? Kiedy znajdziemy się w Muzeum Powstania wystarczą zakupić „Przewodnik po powstańczej Warszawie” i opracować trasę na „Mapie rowerowej Warszawy” dostępnej na portalu: [www.warsawtour.pl](http://www.warsawtour.pl) klikając na ikonkę mapy. Tam właśnie znajdziemy plany warszawskich ścieżek rowerowych, ale również mapę przedwojennej Warszawy oraz mapę z zabytkami. Plany możemy ściągnąć w pdf i zainstalować w urządzeniu mobilnym bądź wcześniej wydrukować. Oczywiście Warszawa to nie tylko historia, więc warto popatrzeć na stolicę podziwiając jej nowoczesne oblicze, nie mniej oczywiście dobrze jest pojeździć na rowerze, bo jest bezpiecznie szybko i ekologicznie. A jeśli ktoś poczuje się zmęczony zawsze można skorzystać z doskonałej miejskiej komunikacji.

**Remigiusz MALINOWSKI**

Na zdjęciu: Muzeum Powstania Warszawskiego.

**Autor:** Remigiusz Malinowski jest studentem III roku I stopnia Instytutu Historii i Stosunków Międzynarodowych Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach.

Praca została wykonana w ramach realizacji przedmiotu „Organizacja ruchu turystycznego”.

## POCZĘSTUNEK W POLSKICH GÓRACH

Z okazji Święta Naszej Niepodległości

*Pan Ireneusz Galka, zorganizował wyjazd do Nowego Targu na szczególną degustację tamtejszego jedzenia. Poczęstunek takowy był przygotowany z okazji Święta Niepodległości.*



### W TRUDNYCH WARUNKACH

Kuchnia podhalańska, została ukształtowana w trudnych warunkach materialnych i klimatycznych. Do podstawowych potraw kuchni podhalańskiej zaliczyć należy to wszystko, co ubogie góralskie gospodarstwo wyprodukowało, a nie przetworzyło w celu odsprzedaania. Podstawą były gotowane ziemniaki oraz bryjka i kluchy. Inne produkty używane na co dzień w kuchni podhalańskiej to mąka jarcana czyli jęczmienna, owsiana lub kukurydziana. Ta ostatnia zdomowała się w czasach austro-węgierskich, kiedy to górale, za zarobkiem udawali się aż pod Peszt i tam otrzymywali część zapłaty w postaci mąki kukurydzianej.

### MAŚLANKA I ŚMIETANKA

Z nabiału stosowano głównie serwatkę, maślankę oraz żętycę. Jako omasty używano topionej słoniny, skwarków czasami oleju lnianego. Mleko słodkie i kwaśne jedynie podawane było odśwież-

nie, gdyż gospodarstwo góralskie produkty takie jak ser biały, masło, oscypki, jaja starało się zbyć i były to produkty spożywane sporadycznie. Warzywa, uprawiane były przede wszystkim w Kotlinie Nowotarskiej oraz Spiszu i Orawie gdzie panują nieco łagodniejsze warunki klimatyczne. Kapustę kiszono w całych główkach przekładanych liśćmi w beczkach. Natomiast w Zakopanem, Bukowinie Tatrzańskej i innych wyżej położonych miejscowościach, już sama uprawa ziemniaków była niezmiernie trudna.

Takimi góralskimi smakołykami byliśmy częstowani w DNIU 11 LISTOPADA, kiedy to fetowaliśmy kolejną rocznicę odzyskania naszej niepodległości.

### TANIEC CZAROWNIC

*W dniu 21 lipca każdego roku, Polskie Stowarzyszenie Etnograficzne ze Skarżyska-Kamiennej i Kielc, udaje się do Krakowa, by tam uczestniczyć w pokazach słowiańskich tańców.*

*Najczęściej przypominany był zebranych gościom kult tańca, który przed wiekami, składano w ofierze bogom odpowiedzialnym za urodzaj i dobre plony.*

### ZRYWANIE KWIATÓW

Każdy taniec związany był ze zrywaniem kwiatów, którymi w mitologii słowiańskiej opiekowała się wróżka Cedo. Wierzono że to ona obdarowywała kwiaty zapachem i uroczym wyglądem. Piękne naręcza kwiatów składano w ofierze bogu słońce, dzięki któremu, jak wierzono, powstało życie na ziemi.

### WSPÓŁCZESNE TAŃCE SŁOWIAŃSKIE

Polskie Towarzystwo Etnograficzne, udało się na specjalne zaproszenie do Krakowa, by tam móc zobaczyć prezentację tańców słowiańskich. Inny taniec nasi praojcowie wykonywali dla boga wiatru, inny dla bogini ziemi, a jeszcze inny dla wszechwiedzącego Światowida. Na wspomnianej uroczystości, mogliśmy się delektować barwą strojów artystów, stylizowaną na okres miniony, a także mogliśmy choć na krótki czas przenieść się w minioną epokę, kiedy to wierzono, że tańcem i bukietem kwiatów, można uprosić boski panteon o wszelkie łaski. Najbardziej podobał się zebranych gościom taniec czarownic, w którym kunszt artystyczny tancerzy nie miał sobie równych.

Ewa MICHAŁOWSKA-WALKIEWICZ

POSZUKUJEMY LUDZI  
NA STANOWISKA:

**DELTA**<sup>®</sup>  
o p t i c a l

Konstruktor mechatronik  
(mechanik)

Konstruktor elektronik

Inżynier optoelektronik

Szczegóły dotyczące tych trzech stanowisk będą udostępniane po wysłaniu zapytania na adres: [rekrutacja@deltaoptical.pl](mailto:rekrutacja@deltaoptical.pl)

## ORENBURG

# ZADUSZKOWA WYPRAWA DO MIEJSC PAMIĘCI

*4 listopada jak co roku z inicjatywy orenburskiej regionalnej organizacji społecznej Polskiego Kulturalno-Oświatowego Centrum „Czerwone Maki” grupa Polaków i Rosjan udała się do rejonu buzułuckiego by oddać hołd polskim żołnierzom armii gen. Władysława Andersa, zmarłym i pochowanym tam w latach 1941-1942.*

Uczestnicy tej sentymentalnej, pełnej zadumy wyprawy złożyli na starym cmentarzu we wsi Kołtubanowka biało-czerwone goździki przed pomnikiem polskim żołnierzom, którzy zmarli w miejscowym szpitalu. Na grobach zapalono znicze.

W imieniu Centrum „Czerwone Maki” przewodnicząca Wanda Seliwanowska ufundowała piękny kosz z kwiatami w polskich barwach narodowych. Podkreśliła, że na Ziemi Buzułuckiej narodziła się Polska Armia generała Andersa, która podobnie jak Armia Czerwona wniosła ważny wkład w rozgromienie wspólnego wroga, faszystów. Odczytała nazwiska trzynastu polskich żołnierzy, zmarłych w miejscowym szpitalu nr 3319 z powodu ciężkich chorób i zimna i spoczywających w Kołtubanowce.

Jednym z trzynastu pochowanych tutaj żołnierzy był Bronisław Wiącek. Rodzina przez wiele lat nie miała żadnych wiadomości o Bronisławie, ale ostatnie lata pozwoliły powoli odkryć tajemnicę jego życia i śmierci.

Po wybuchu II wojny światowej Bronisław został aresztowany i zesłany do obozu pracy w okręgu dniepropietrowskim. Od czerwca 1940 roku przebywał w Północnym Obozie Kolejowym Siewżeldorąg. W lipcu 1941 roku został przeniesiony pierwszym



transportem jeńców do obozu w Juży. Dnia 3 września 1941 r. na stacji Tatiszczewo został zwolniony do formującej się Armii Andersa. Przebywał w obozie wojskowym w Kołtubanance, gdzie trafił do szpitala i zmarł 6 lutego 1942 roku. Został pochowany na miejscowym cmentarzu.

Pamięć zmarłych uczczono minutą ciszy.

Kolejnym punktem naszej wyprawy był Buzułuk - jedno z ważnych miejsc w historii Polski. W 1941 roku miejscowość ta była dla Polaków w Rosji symbolem Polski, miejscem, do którego każdy pragnął dostać się za wszelką cenę.

Jesienią 1941 roku Polaków rozlokowano w koszarach przy ul. 1 Maja 3, w domach prywatnych w ścisłym centrum miasta, a także w jednym hotelu w mieście przy ul. Gorkiego 48. Dowództwo od września 1941 roku do stycznia 1942 roku mieściło się w pięknym białym domu z kolumnami przy głównym wejściu na skrzyżowaniu ulic 1 Maja i Krasnoarmiejskiej. Na tych budynkach w 2003 roku zostały umieszczone pamiątkowe tablice w języku rosyjskim i polskim.

Nieco dalej, przy Komsomolskiej 65, w latach 1941-1942 mieszkał generał Anders,





a po wymarszu polskich jednostek przebywał Ludwik Svoboda, dowódca 1. Czeskosłowackiej Samodzielnej Brygady.

W Muzeum Krajoznawczym w Buzułuku wszyscy uczestnicy wyprawy mogli obejrzeć stałą ekspozycję, odzwierciedlającą warunki, w jakich żyli i szkolili się żołnierze Andersa.

Przed pomnikiem na zbiorowej mogile żołnierzy polskich na starym cmentarzu w Buzułuku uczestnicy wyprawy złożyli kosz kwiatów, białe i czerwone goździki, i zapalili znicze, symbol wiecznej pamięci o tych, którzy zostali na tej ziemi...

Na pomniku widnieją sześć nazwisk, które udało się ocalić od zapomnienia. Wszystkie one zostały odczytane: ppłk Wiesław Powierża (lat 33), chor. Stanisław Brzozowski (lat 45), plut. Jakub Miliżarek (lat 46)...

W ten dzień oddaliśmy hołd pamięci zmarłym dla których nasza ziemia na zawsze stała się miejscem spoczynku.

**Wanda SELIWANOWSKA,**  
*prezes Regionalnej organizacji społecznej obwodu orenburskiego Polskiego Kulturalno-Oświatowego Centrum „Czerwone Maki”*

Na zdjęciach: 1) Hołd zmarłym polskim żołnierzom generała Andersa na starym cmentarzu we wsi Kołtubanowka. 2) Goździki ku czci poległym przy Pomniku 13 zmarłym polskim żołnierzom generała Andersa na starym cmentarzu we wsi Kołtubanowka. 3) Przed tablicą na budynku, gdzie w latach 1941-1942 znajdowały się koszary polskich żołnierzy. 4) Przy tablicy pamiątkowej na budynku Sztabu i Dowództwa Armii Polskiej gen W. Andersa. 5) W Muzeum Krajoznawczym miasta Buzułuk. Stała ekspozycja, poświęcona formowaniu polskiej armii generała Andersa. 6) Przy pomniku polskiemu oficerom i żołnierzom generała Andersa na cmentarzu w Buzułuku.



**W związku z rozwojem firmy, Delta Optical rozbudowuje dział IT i poszukuje obecnie grafika Komputerowego**

**DELTA**<sup>®</sup>  
optical

**Opis stanowiska:**

Przygotowywanie projektów graficznych dla materiałów drukowanych - reklamy, katalogi, instrukcje, pudełka  
Przygotowywanie projektów graficznych dla materiałów internetowych - banery, reklamy, zdjęcia, mailing, landing page  
Przygotowanie modyfikacji strony internetowej (front-end developer)  
Współpraca z drukarnią oraz monitorowanie jakości prac

**Wymagania:**

Znajomość programów graficznych typu Adobe Indesign, Adobe Photoshop  
Znajomość języków HTML5, CSS3  
kreatywność połączona z wyczuciem estetyki  
Znajomość języka angielskiego w stopniu komunikatywnym.  
Mile widziane zainteresowania związane z optyką (strzelectwo, myślistwo, astronomia lub biologia).

**Oferujemy:**

Stabilne zatrudnienie w dynamicznie rozwijającej się firmie.  
Pracę w młodym, przyjaznym i ambitnym zespole.  
Możliwość awansu i rozwoju zawodowego.

**O firmie:**

Delta Optical to jeden z liderów na rynku optyki.  
W związku z rozwojem poszukujemy osób, który do swoich zadań podchodzi z pasją, nie boi się wyzwań i poszukuje nowych, lepszych rozwiązań napotkanych problemów. Profil wykształcenia nie ma dla nas znaczenia, nie musisz mieć również doświadczenia zawodowego. Istotne jest, abyś miał wrodzony entuzjazm, podejmował inicjatywę oraz realizował zamierzone cele.  
Misja Delta Optical to bliżej pasji, dlatego poszukujemy osoby, która potrafi żyć z pasją i wniesie do firmy świeżość oraz energię. Astronomia, myślistwo oraz biologia to nasza pasja, Ty opowiedz nam o swojej! Zapraszamy do pracy w zespole Delta Optical!

**Miejsce pracy:** Nowe Osiny k/Mińska Mazowieckiego. **Numer referencyjny:** GK-11-17-RU  
Zgłoszenie rekrutacyjne z aktualnym CV prosimy przysyłać na adres [rekrutacja@deltaoptical.pl](mailto:rekrutacja@deltaoptical.pl).

**CHAKASJA  
I KRAJ KRASNOJARSKI**

# DNI KULTURY POLSKIEJ



*Na przełomie listopada i grudnia w Abakanie stolicy Republiki Chakasji oraz w Minusińsku, Malej Minusie i Szuszeńskoje Kraju Krasnojarskiego odbyły się Dni Kultury polskiej. W tym roku to szczególne Dni, ponieważ obchodzono od razu dwa jubileusze – 20-lecie pisma RODACY oraz 20-lecie Zespołu folklorystycznego polskiej pieśni i tańca SYBERYJSKI KRAKOWIAK.*

W ramach Dni miała miejsce Konferencja „Media Polonijne na Syberii” oraz Seminarium nauczycieli języka polskiego i przedmiotów ojczyźnych regionu Syberii.

Pierwszy gość, który przybył do Abakanu to Dyrektor Klubu Muzyki i Literatury we Wrocławiu Ryszard Sławczyński. Reprezentował on nie tylko swoją placówkę, która popularyzuje muzykę, literaturę i historię Dolnego Śląska i polskich Kresów, ale również Związek Sybiraków III RP z organizacją tą współpracujemy już od ponad 15 lat.

W pierwszym dniu pobytu na ziemi syberyjskiej nasz gość odwiedził rodzinę Olgi Siedych – miejscowej nauczycielki języka polskiego.

Rano we czwartek 30 listopada w Centrum Książki Polskiej odbyło się oficjalne rozpoczęcie Dni Kultury polskiej i Seminarium nauczycieli języka polskiego i przedmiotów ojczyźnych.

Tu już przybyli nasi goście z polonijnych organizacji Syberii – z Omska, Górno-Altajska, Tomska, Krasnojarska, Jenisejska, Żeleznogorska, Ułan Ude, Minusińska i Karatuzskoje.

Do zebranych zwróciły się z mowami powitalnymi Prezes „Polonii” Helena Władimirowa i Dyrektor Biblioteki Julia Kostiakowa.

Potem zostały wysłuchane referaty:

Nauczanie języka polskiego i przedmiotów ojczyźnych na Syberii w latach 1993-2016. Zarys dziejów i analiza sytuacji obecnej, dr Artiom Czernyszew.



Wykład dr Aleksandry Guziejewej „Nauczanie języka polskiego w Tomsku na przełomie XX-XXI w.”



Pismo „Rodacy” jako źródło informacji polonijnej w Federacji Rosyjskiej, dr Artiom Czernyszew.

Po zakończeniu części plenarnej były wysłuchano informacji nauczycieli polonijnych z różnych regionów Syberii.

Następnie odbyła się prezentacja Centrum Polskiej Książki w Abakanie oraz zaprezentowana została wystawa nowych publikacji polskich i polonijnych. Zastępczyni dyrektora Irena Jermolenko oprowadziła gości po bibliotecę, która otworzyła swoje drzwi kilka miesięcy temu po gruntownej renowacji i obecnie jest jedną z nowocześniejszych księżnic w Rosji.



Po południu gości Dni Kultury polskiej czekał wyjazd do Szuszeńskoje. W tej miejscowości znanej przede wszystkim z zesłania

## I DWA DONIOSŁE JUBILEUSZE

na Syberię Włodzimierza Lenina, znajduje się działająca od 1999 r. filia Krasnojarskiej Narodowościowo-Kulturalnej Organizacji „Polonia Minusińska”. Cała działalność tej małej, ale aktywnej filii skupia się na popularyzacji dziejów polskich zesłańców XIX-XX w. Natalia Skorobogatowa i Tatiana Kikiłowa – pracowniczki naukowe Muzeum-skansenu „Szuszeńskoje” tym razem przedstawiły gościom wystawę planszową „Polacy na Syberii”, która była wykonana w 150. rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego 1863 r. Goście zostali obdarowani katalogiem tej wystawy oraz innej wystawy polonijnej „Mikołaj Macedoński – syn dwóch narodów”. Po zwiedzaniu obszernego Muzeum pod gołym niebem na gości czekał syberyjski obiad w kompleksie „Nowa wieś”.

Wieczorem po powrocie odbyło się spotkanie z nauczycielami Szkoły Polskiej w Abakanie.

W piątek 1 grudnia o godzinie 10.00 w Centrum Książki Polskiej w Abakanie odbyło się otwarcie konferencji „Media Polonijne na Syberii”

W programie znalazły się:

Wykład dr Artioma Czernyszewa z Abakanu „Media polonijne na Syberii. Historia i terażniejszość”.

Wykład Dyrektora Klubu Muzyki i Literatury we Wrocławiu Ryszarda Sławczyńskiego „Polskie dziedzictwo kulturowe Kresów Wschodnich”.



O godzinie 12-00 odbyło się spotkanie autorskie z Anną Winogradową z Ułan Ude. Anna Winogradowa jest redaktorem naczelnym polonijnej gazetki „Pierwsze kroki”, autorem literatury dla dzieci i młodzieży oraz wieloletnim autorem pisma Rodacy.

Po obiedzie odbyło się spotkanie z Wasylem Chaniewiczem z Tomsku, dyrektorem muzeum „Więzienie NKWD w Tomsku”. Prelekcja na temat „80. rocznica polskiej operacji NKWD” była zakończona premierą nowego dokumentu filmowego „Rozstrzelać Polaków”. Dokumentalną opowieść o ludobójstwie popełnionym na Po-



lakach, którzy byli obywatelami Związku Sowieckiego, wyreżyserował Mirosław Majeran. Twórcy za pomocą archiwalnych fotografii, także ujęć filmowych ukazujących m.in. Józefa Stalina i członków jego politbiura, a nawet animacji przybliżających groźbę tej zbrodni, przedstawili istotę Wielkiego Terroru i jego polskich ofiar. Widzowie mogli obejrzeć także faksymile z oryginalnych dokumentów sowieckich zbrodniarzy, w tym osławionego rozkazu nr 00485 szefa NKWD Nikołaja Jeżowa, który dał początek gehennie Polaków. Według danych NKWD, które przywołuje Instytut Pamięci Narodowej, w latach 1937-1938 zostało aresztowanych, a następnie skazanych prawie 140 tys. osób polskiej narodowości, w tym 111 091 osób skazano na karę śmierci.

O godzinie 17.00 w Centrum Książki Polskiej odbył się koncert zespołu „Krakowiaczy” (kierownik Helena Władimirowa).



Wieczorem w Szkole języka i kultury polskiej w Abakanie odbyło się spotkanie z Radą Redakcji „Rodacy”, redaktorem naczelnym Ludmiłą Poleżajewą, autorami i czytelnikami pisma Rodacy. Najbardziej aktywnym autorom zostały wręczone dyplomy. Prezentami zostali odznaczeni – redaktor naczelna Ludmiła Poleżajewa i redaktor portalu i Radia Artiom Czernyszew, który w październiku tego roku otrzymał dyplom Uniwersytetu Warszawskiego w specjalności dziennikarstwo. Wspomniano dobrymi słowami nieobecnego na spotkaniu korektora polskojęzycznej wersji pisma – pana Wojciecha Korwin-Kossakowskiego.



2 grudnia w sobotę uczestnicy Dni kultury polskiej złożyli kwiaty przed pomnikiem represji stalinowskich w Abakanie a następnie udali się za granicę Republiki Chakasji – Kraju Krasnojarskiego, do Minusińska i Małej Minusy.

Odległość od Abakanu do Minusińska wynosi zaledwie 20 km. I dzielą te dwa miasta dwie rzeki – Abakan i potężny Jenisej.

Gości Dni Kultury Polskiej przed bramą historycznego cmentarza miejskiego przywitała Prezes Krasnojarskiej Narodowo-Kultural-

nej Organizacji „Polonia Minusińska”. Goście wysłuchali opowiadania o pochowanych na tym cmentarzu Polakach. Pochowana tu jest rodzina polskich adwokatów Petrożyckich. Inskrypcje na ich pomnikach wykonane są w języku polskim. Goście złożyli kwiaty przed jedynym w Rosji pomnikiem „Polskim matkom i dzieciom pochowanym w tej ziemi” oraz na grobach znanych Polaków z przełomu XIX-XX w.



Po cmentarzu miejskim nastąpiła kolej na cmentarz w Małej Minusie, odległej o 8 km. Od Minusińska. Przy dwóch grobach wychowawczyń Polskiego Domu Dziecka odbyła się lekcja historii o tragicznych losach Polaków podczas II wojny światowej. Następnie goście z Dyrektorem Szkoły w Małej Minusie Nadieżdą Moliną zwiedzili szkołę i Muzeum szkolne. Muzeum to poświęcono polskiemu Domowi Dziecka, które schroniło ponad 120 dzieci w Małej Minusie w latach 1942-1946.

Po zwiedzeniu Szkoły i Muzeum goście wrócili do Minusińska, gdzie odbyło się zwiedzanie Regionalnego Muzeum Krajoznawczego im. N.M. Martjanowa. Dla gości została przygotowana okazjonalna wystawa książek z XIX w. ze zbiorów Biblioteki Muzeum.

Muzeum Biblioteki posiada odrębny księgozbiór polski, są to książki i czasopisma zbierane przez zesłańców i dobrowolnych osadników z II połowy XIX i początku XX w. Kilka lat temu przy wsparciu Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” został wydany katalog tych książek i druków pochodzących z XIX w.



Po zwiedzaniu odbyło się spotkanie z członkami „Polonii Minusińska” oraz koncert zespołu wokalnego „Czerwone Jagody” i zespołu choreograficznego „Wesołe obcasiki”. Goście mieli również możliwość zapoznania się z dokonaniem Polskiej sobotnio-niedzielnej Szkoły w Minusiu.



Wieczorem, po powrocie z Minusińska w nowym budynku Szkoły języka i kultury polskiej w Abakanie przy ul. Wiatkina odbyło się spotkanie z uczniami Szkoły polskiej w Abakanie. Szkoła ta, istniejąca już od 22 lat w tym pomieszczeniu jest od września tego roku. Władze republikańskie i miejskie odmówiły finansowania Szkoły, w tym nie tylko etatów (które były finansowane od 1994 do 2014 r.), ale również możliwości bezpłatnego korzystania z pomieszczeń, w tym wyremontowanego w 2016 r. pomieszczenia dla zespołu „Syberyjski Krakowiak”. Dzięki pomocy Konsulatu Generalnego RP w Ir-



kucku udało się opłacić wynajem nowego pomieszczenia, gdzie została sprowadzona bogata baza kostiumowa zespołu „Syberyjski Krakowiak” oraz bogate zasoby biblioteczne i metodyczne Szkoły. Akurat przez rozpoczęciem Dni udało się adaptować te pomieszczenia liczące około 80 m. kw.

Ostatni dzień, niedziela 3 grudnia, rozpoczął się od porannej mszy w Kościele pw. Zesłania Ducha Świętego w Abakanie. Akurat w tym dniu proboszcz Radosław Kwarciński odczytał zgromadzonemu wiernym przesłanie pasterskie biskupa Cyryla Klimowicza na Adwent 2017 r.



O godzinie 12.00 w Centrum Książki Polskiej odbyło się ostatnie spotkanie, była to multimedialna prezentacja Larysy Korieniec z Minusińska „Mała Polska w sercu Syberii”.



Najbardziej znaczącym i ważnym akordem Dni Kultury polskiej był koncert galowy w Centrum Kultury i twórczości ludowej. Był to jubileuszowy koncert zespołu „Syberyjski Krakowiak”. Kierowniczką zespołu – Helena Władimirowa i Natalia Wołkowa przyjmowały składane pod ich adresem życzenia oraz same bezpośrednio brały udział w koncercie. Na scenie zostały zaprezentowane wszystkie grupy – od przedszkolaków przez dzieci, młodzież do dorosłej grupy. Oprócz tanecznego zespołu w koncercie wystąpiła wokalna grupa „Krakowiacy”, zespoły centrów narodowościowych – niemieckiego i koreańskiego.

Zabrzmiała muzyka gospodarzy ziemi chakaskiej – Chakasów. Wszystko to w oryginalny sposób łączyło się z bogactwem zaprezentowanych polskich regionów – Kurpie, Małopolska, Rzeszów, Mazury i Łowicz. Również nie zabrakło tańców estradowych oraz folkloru polskich Romów. Na wielkim ekranie została przedstawiona historia zespołu, przygotowana przez Olę Siedych. Prowadząca koncert Natalia Stiennikowa opowiadała o kierownikach zespołu od założycielki Julii Skidan do Natalii Buszujewej i Katarzyny Fiodorowej, która była na koncercie, wyszła na scenę i emocjonalnie podzieliła się swoimi wspomnieniami.



Zespół w ciągu swoich 20 lat zwiędził z koncertami wiele miast i miejscowości w Rosji – Moskwę, Krasnojarsk, Omsk, Górno-Ałtajsk, Ufę, Jekaterynburg, Orenburg, Krasnodar, Irkuck, Ułan Ude, Tomsk, Jenisejsk. W Polsce był w Warszawie, Wrocławiu, Krakowie, Rzeszowie, Mrągowie, Węgorzewie, Lublinie. Był również w Austrii – w Wiedniu, Innsbrucku i Klagenfurcie.

Szczególnie wzruszającym było zakończenie koncertu – finał wokalnie-choreograficzny „Niech żyje bał” (z repertuaru Maryli Rodowicz) w wykonaniu Heleny Władimirowej i wszystkich grup wiekowych zespołu.

Serdeczne podziękowania głównym organizatorom Dni – Artiomowi Czernyszewowi i Swietłanie Kuźminie oraz Helenie Władimirowej i Natalii Wołkowej.

Relacje wideo zostały opublikowane na naszym kanale YouTube. Serdecznie zapraszamy!

Organizatorzy i sponsorzy Dni Kultury w Chakasji i na południu Kraju Krasnojarskiego:

- Kulturalno-Narodowa Organizacja społeczna „Polonia” Republiki Chakasji;
- Krasnojarska Narodowo-Kulturalna Organizacja społeczna „Polonia Minusińska” (Oddziały w Małej Minusie i Szuszeńskoje);
- Ministerstwo narodowościowej i terytorialnej polityki Republiki Chakasji;
- Narodowa Biblioteka im. N.G. Domożakowa w Chakasji;
- Centrum Kultury i twórczości narodowej w Abakanie;
- Minusińskie Regionalne Muzeum Krajoznawcze im. N. Martjanowa w Minusińsku;
- Historyczno-etnograficzne Muzeum-skansen „Szuszeńskoje” w Szuszeńskoje;
- Konsulat Generalny RP w Irkucku;
- Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”.

**Red.**

Zdjęcia Swietłany GORIEWEJ, Niny GORBACZEWEJ i Artioma CZERNYSZEWA

## WARSZAWA

*O życiu Polonii w obu Amerykach, w Europie, a nawet w Australii wiemy sporo. Coraz więcej mamy też kontaktów z rodakami na Ukrainie i Białorusi. Tymczasem wiedza o Polakach zamieszkujących w Rosji jest nikła i często oparta na stereotypach.*

Sergiusz Leończyk (doktor nauk humanistycznych w zakresie historii) zajmuje się m.in. badaniem polskiego osadnictwa wiejskiego na Syberii w drugiej połowie XIX wieku i na początku XX wieku (niedawno ukazała się jego książka na ten temat: „Polskie osadnictwo wiejskie na Syberii w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku”) i – wbrew rozpowszechnionym przekonaniom – osiedlali się tam nie tylko zesłańcy, ale również polscy chłopci, którzy emigrowali na Syberię w poszukiwaniu... ziemi i chleba.

27 października dr. S. Leończyk był gościem naszej Fundacji i Centrum DiP. Spotkanie z nim – naukowcem z Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, a zarazem repatriantem i działaczem polonijnym w Rosji, stało się też okazją do szerszej debaty poświęconej Polakom – obywatelom Federacji Rosyjskiej.

Debatę prowadził Jan Rózdżyński, b. wieloletni korespondent w Rosji.

Oto główne zagadnienia poruszane w dyskusji:

– W kontekście historycznym Rosja, w tym Syberia postrzegane są w Polsce jako „więzienie narodów”, miejsce katorgi i łagrów. Jest to pogląd uzasadniony ale bardzo uproszczony. Zgodnie z takim poglądem Polacy znaleźli się tam wyłącznie w wyniku zsyłek, deportacji i represji. Tymczasem, jak wykazuje S. Leończyk, tak jak za ocean, wyjeżdżano w swoim czasie również „za chlebem” na Syberię. Z nadzieją na lepsze wa-

# O POLSKIM OSADNICTWIE NA SYBERII I O POLAKACH W ROSJI

Wykład dr. Sergiusza Leończyka



runki życia, trafiło wówczas za Ural ponad 30 tys. rolników z ziem zaboru rosyjskiego. Wbrew zakorzenionym stereotypom byli oni dobrowolnymi osadnikami, podobnie jak dziesiątki tysięcy innych rodaków, którzy np. budowali Kolej Transsyberyjską, trafiali w głąb Rosji jako lekarze, inżynierowie itp.

– W ostatnich dekadach istnienia ZSRR przyznawanie się do polskich korzeni było w wielu środowiskach wręcz „modne”, chociaż podobnie jak inne grupy narodowościowe, Polacy nie mieli wtedy żadnej autonomii. Szkoły z językiem polskim istniejące w Moskwie, Petersburgu i w wielu mniejszych miejscowościach, także w azjatyckiej części kraju, zlikwidowane zostały w latach 30. XX w. podczas represji stalinowskich wymierzonych w mniejszości narodowe. W tym

samym czasie władze zlikwidowały niemal wszystkie parafie katolickie.

– W czasach ZSRR kontakt rosyjskiej Polonii ze Starym Krajem był utrudniony (w przeciwieństwie do Polonii zamieszkującej republikę graniczącą z Polską). O tym, co dzieje się w Polsce, np. o powstaniu i pierwszym okresie „Solidarności”, a potem o Okrągłym Stole i transformacji, Polacy w głąb Rosji wiedzieli jedynie to, co docierało do nich za pośrednictwem zagłuszanych rozgłośni z Zachodu lub poprzez kontakt z nie licznymi osobami przyjeżdżającymi z Polski (na początku lat 80. korespondencja z rodzinami w Starym Kraju była wstrzymana).

– Odrodzenie ruchu polonijnego, prawdziwy „wybuch polskości”, nastąpił po rozpadzie ZSRR, kiedy władze zezwoliły na





działalność regionalnych organizacji polonijnych. Utworzony został Kongres Polaków w Rosji. Wchodzące w jego skład struktury regionalne wspierane z Polski zajmują się propagowaniem kultury przodków, zwłaszcza folkloru, zwyczajów, organizowaniem szkół języka polskiego, wydawaniem czasopism, prowadzeniem stron internetowych i kontaktami ze Starym Krajem. Ale wszystkie te organizacje skupiają tylko ok. 15 proc. obywateli pochodzenia polskiego. Ruchowi polonijnemu sprzyjają także duchowni katolicycy sprawujący posługę w odrodzonych parafiach.

– Zgodnie ze spisem powszechnym w 2010 r., obywatele określających swoją narodowość jako polską było w Rosji ok. 47 tys., podczas, gdy w poprzednim spisie w 2002 r. za Polaków uważało się 73 tys. osób. Ten spadek tłumaczony jest niewielką dzietnością, emigracją z Rosji do Niemiec (przez

liczne rodziny mieszane: polsko-niemieckie zamieszkujące dotąd Federację Rosyjską) oraz pogłębiającą się asymilacją w społeczeństwie rosyjskojęzycznym. Liczba wszystkich obywateli, którzy mają polskie korzenie, chociaż nie znają języka przodków lub nie interesują się przeszłością swoich rodzin, oceniana jest na ok. 300 tys.

– Polonia rosyjska, według badań Kongresu Polaków w Rosji, to w 65 proc. osoby z wyższym wykształceniem (średnia w Rosji wynosi ok. 50 proc.). Od 1992 r., od kiedy nie ma przeszkód w kontaktach ze Starym Krajem, rosyjscy Polonusi wiedzeni ciekawością, a starsi – nostalgią, przyjeżdżają do Polski do rodzin albo „na wycieczkę”. Odsetek osób, które miały lub mają zamiar przenieść się na stałe nad Wisłę, wyraźnie zmalał w czasie minionego ćwierćwiecza. Początkowo było to bardzo utrudnione, a gdy została wprowadzona Karta Polaka, duża część

starszego pokolenia, czyli ci, którzy pragnęli tego najbardziej – odeszła.

– Stary Kraj dla dzisiejszych 30- i 40-tolatek nie jest na tyle atrakcyjny, żeby masowo wyrażali gotowość przeprowadzki. Są oni w większości nieźle sytuowani (inżynierowie, lekarze, prawnicy, naukowcy, pedagodzy), z dochodami porównywalnymi do dochodów ich odpowiedników w Polsce. Ale najbardziej zniechęca ich konieczność nystyfikacji dyplomów, z którą łączą się wymogi językowe oraz obawa, że w nieznanym środowisku musieliby zaczynać wszystko „od zera”.

**Wojciech LASKI,**  
*East News*

*Foto Sławomir POPOWSKI*

*Na zdjęciach: 1) Spotkanie z dr Sergiuzem Leończykiem prowadzi red. Jan Różdzyński. 2) Uczestnicy spotkania.*



## RADIO „RODACY”

Od października 1999 roku w eterze „Radia Minusińsk” dwa razy w tygodniu emitowane są dwujęzyczne audycje polonijnego radia „Rodacy”.

Rozgłośnia powstała na bazie polonijnego czasopisma o tej samej nazwie. Stacja działa na rzecz zachowania i rozwoju języka polskiego i kultury oraz polskich tradycji narodowych w Południowej części Syberii. Obecnie radio ma wersję internetową, posiadającą aktualne i archiwalne audycje radiowe.

**Audycje radia „Rodacy” poświęcone są:**

- działaniom kulturalno-oświatowym Polonii;
- historii i kulturze Polski;
- aktualnym informacjom i wydarzeniom z życia polonijnego na Syberii.

**ZAPRASZAMY DO ODWIEDZENIA RADIA „RODACY”**

– podstrony portalu [www.rodacynasyberii.pl](http://www.rodacynasyberii.pl)

[http://www.rodacynasyberii.pl/rodacy\\_radio/2017/](http://www.rodacynasyberii.pl/rodacy_radio/2017/)

[http://www.rodacynasyberii.pl/rodacy\\_radio/2018/](http://www.rodacynasyberii.pl/rodacy_radio/2018/)

Projekt jest finansowany w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą.”

## MOSKWA

### NARADA PREZESÓW ORGANIZACJI POLONIJSKICH W ROSJI

W dniach 2-3 grudnia 2017 r. w Moskwie w pomieszczeniach Kurii odbyło się poszerzone spotkanie członków prezydium i prezesów regionalnych polonijnych stowarzyszeń OSO FPNKA „Kongres Polaków w Rosji” (*na zdjęciu sprawa*). W obradach wzięli udział prezesi z Kaliningradu, Pietrozawodska, Jekaterynburga, Tiumienia, Irkucka, Tomsk, Permu, Krasnojarska, Mineralnych Wód, Krasnodaru, Sankt-Petersburga, Orenburga, Briańska, Ufy, Saratowa, Smoleńska i Moskwy. Prezesi spotkali się z Nadzwyczajnym i Pełnomocnym Ambasadorem RP w Rosji panem Włodzimierzem Marciniakiem i Kierownikiem Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Moskwie panem Maciejem Noselem i panią Joanną Siemaszką z wydziału polonijnego Konsulatu. W czasie obrad zostały omówione sprawy oświaty polonijnej, praca z młodzieżą i jej udział w działalności polonijnej, działalność kulturalna. Wiele uwagi poświęcono współpracy organizacji polonijnych z władzami w regionach, poruszono sprawy braku pomieszczeń dla prowadzenia statutowej działalności. Prezes Kongresu Polaków w Rosji Halina Subotowicz-Romanowa jako członek komitetu organizacyjnego Światowego Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy poinformowała o przygotowaniach do kolejnego Światowego Zjazdu w 2018 r., o współpracy Kongresu z Radą Polonii Świata i Europejską Unią Wspólnot Polonijnych. Dużo uwagi poświęcono przygotowaniom polonijnych organizacji w Rosji do obchodów stulecia Niepodległości Polski. Dla uczczenia rocznicy zaplanowane zostały konferencje, konkursy, koncerty i inne imprezy. W 2018 r. zaplanowano VII Sprawozdawczo-Wyborczy Zjazd Kongresu Polaków w Rosji.

**Halina SUBOTOWICZ-ROMANOWA,**  
prezes OSO FPNKA „Kongres  
Polaków w Rosji”

### VI KONFERENCJA NAUCZYCIELI JĘZYKA POLSKIEGO W MOSKWIE

11-12 października 2017 r. w Moskwie odbyła się VI Konferencja dla polonijnych nauczycieli języka polskiego zorganizowana przez Ambasadę RP, Fundację „Bristol”, FPNKA „Kongres Polaków w Rosji” oraz Rosyjski Państwowy Humanistyczny Uniwersytet (RGGU).

Do Moskwy zjechało 30 nauczycieli języka polskiego ze stowarzyszeń polonijnych z europejskiej części Rosji, Kaliningradu, Uralu, Syberii. W uroczystym otwarciu Konferencji wzięli udział Ambasador RP w Rosji Włodzimierz Marciniak, prorektor RGGU Pani prof. Wiera Zabotkina, kierownik



niak wydziału konsularnego w Moskwie Marek Zieliński oraz prezes Kongresu Polaków w Rosji Halina Subotowicz-Romanowa. Pan Ambasador RP i pani prezes Kongresu Polaków w Rosji w czasie spotkania z panem rektorem RGGU prof. Aleksandrem Biezbodowym omówili plany dalszej współpracy. Wykłady z metodyki wykładania języka polskiego były prowadzone przez Panią prof. Ewę Jaskułę z Uniwersytetu Śląskiego oraz Panią prof. Danutę Gałygę z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wszystkim nauczycielom wręczono wystawione przez RGGU certyfikaty podniesienia kwalifikacji.

**OSO FPNKA „Kongres  
Polaków w Rosji”**

### VII OGÓLNOROZYJSKIE DYKTANDO Z JĘZYKA POLSKIEGO

28 października 2017 roku odbyło się VII Ogólnorosyjskie Dyktando z Języka Polskiego zorganizowane przez FPANK „Kongres Polaków w Rosji” przy wsparciu Ambasady RP w Rosji, Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” oraz Rosyjskiego Państwowego Uniwersytetu Humanistycznego (RGGU, przed 1918 r. – Wolny Uniwersytet im. Alfonsa Szaniawskiego). Tegoroczne dyktando poświęcone było Tadeuszowi Kościuszce.

W imprezie wzięło udział 200 uczestników: przedstawiciele Polonii z Moskwy, Smoleńska, Krasnodaru, Briańska, Jarosławia, Włodzimierza, Kurska i innych miast, a także moskiewscy studenci uczący się języka polskiego i miłośnicy polszczyzny i kultury polskiej. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy.

Prezes Kongresu Polaków w Rosji Halina Subotowicz-Romanowa po uroczystym otwarciu przedstawiła gości honorowych: kierownika Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Moskwie min. Marka Zielińskiego i prorektora RGGU prof. Pawła Szkariejkowa. W czasie całej imprezy wyświetlana była prezentacja o Tadeuszu Kościuszce.

Celem Dyktanda jest popularyzacja języka polskiego i polskiej kultury wśród rosyjskiego społeczeństwa, zachowanie tożsamości i języka ojczystego Polaków w Rosji.

Po napisaniu dyktanda, którym był fragment z książki Alexa Strożyńskiego „Kościuszkę. Książę chłopów”, prof. RGGU Siergiej Skorwid wygłosił bardzo interesujący odczyt „Polskie „wyspy” na Syberii”. Opowiedział w nim o swoich badaniach gwar i dialektów języka polskiego w polskich osadach na Syberii, które przeprowadził ze studentami we wsiach Wierszyna pod Irkuckiem, Białystok pod Tomskiem i w skupiskach polskich w Chakasji.

Na zakończenie komisja sprawdzająca ogłosiła wyniki dyktanda. Dyplomy i nagrody dla zwycięzców uroczystie wręczyli prezes „Kongresu Polaków w Rosji” Halina Subotowicz-Romanowa i prorektor RGGU prof. Paweł Szkariejkow.

#### Zwycięzcy:

##### I miejsce

Grażyna Szyszowa (Moskwa)

##### II miejsce

Jelena Graborowa (Smoleńsk)

##### III miejsce

Anastazja Niechaj (Moskwa)

#### Wyróżnieni:

Jan Karbownicki (Krasnodar)  
Michał Jermolajew (Kaliningrad)  
Olga Rumiancewa (Moskwa)  
Ustinia Nikulina (Moskwa)  
Ksienia Niekrasowa (Kursk)  
Krystyna Pawłowska (Kursk)  
Swietłana Zajec (Jarosław)  
Aleksander Diunow (Jarosław)  
Anastazja Małaszenko (Briańsk)  
Galina Jeroszowa (Briańsk)  
Paweł Kazimacki (Moskwa)  
Giennadij Gabrilan (Moskwa)  
Dzieci dostały książki i słodycze.

**OSO FPNKA „Kongres  
Polaków w Rosji”**



## ENCYKLOPEDIA NARODOWEGO DZIEDZICTWA POLONII PROFESJONALNA POLONIA ŚWIATA

**NOWE HISTORYCZNE DZIEŁO  
ENCYKLOPEDYCZNE W PIĘCIU JĘZYKACH  
ENCYKLOPEDIA PRZEZNACZONA JEST GŁÓWNIEM  
DLA MŁODEGO POKOLENIA POLONII  
WYBRANA TEMATYKA DZIEDZICTWA NARODOWEGO  
BIOGRAMY: POLONII ŚWIATA, LUDZI ŚWIATA  
DLA POLONII, POLACY DLA POLONII  
GENEZA I DZIAŁALNOŚĆ STOWARZYSZEŃ,  
ORGANIZACJI I KLUBÓW POLONIJNYCH,  
PLACÓWEK DYPLMATYCZNYCH**

Głównym zamierzeniem Autora encyklopedii jest jej aplikacja jako lektury w szkołach polonijnych w świecie. Taka forma przekazu dla młodego pokolenia, będzie stanowić wielkie narodowe dziedzictwo Polonii, nie tylko w świecie, ale także w Polsce.

Autor encyklopedii Profesor zwyczajny Zbigniew S. Piasek, w strukturach światowych organizacji polonijnych, pełni między innymi funkcję korespondenta zagranicznego „Stowarzyszenia Polsko Amerykańskich Inżynierów” w Nowym Yorku, „Polonia Technica” w USA oraz korespondenta w organizacji międzynarodowej „Strzelecki Heritage Inc. Melbourne” w Australii.

Profesor podjął się eksperymentalnych badań zmierzających do monograficznego opisu osiągnięć Polonii i Polaków w USA, Rosji, Kanadzie, Ameryce Południowej, Europie, Afryce, Australii i Nowej Zelandii, Azji, Ukrainie, Japonii oraz na Bliskim i Dalekim Wschodzie, w okresie od drugiej wojny światowej do współczesności. Encyklopedia dotyczy wyłącznie Polaków żyjących.

Biogramy można napisać alternatywnie w językach: polskim i angielskim, polskim i hiszpańskim, polskim i niemieckim lub polskim i francuskim.

Wzbożone powinny być zdjęciami. Jednym portretowym i drugim dowolnym na tle pomnika, kościoła, zamku, helikoptera, z obrad polonijnych itp. Ilość znaków w jednym biogram nie powinna przekraczać liczby pięciu tysięcy lub granicznie 6000.

Zamierzeniem Autora jest upowszechnienie Encyklopedii poprzez jej kolportaż do szkół polonijnych, placówek dyplomatycznych RP, stowarzyszeń naukowych i polonijnych oraz bibliotek narodowych na świecie. Encyklopedia będzie też dostępna w księgarniach w Polsce i poza granicami kraju.

### **Tytuł encyklopedii: ENCYKLOPEDIA NARODOWEGO DZIEDZICTWA POLONII PROFESJONALNA POLONIA ŚWIATA**

Indywidualne biogramy do encyklopedii dotyczące karier: biznesowych, dyplomatycznych, sportowych, zawodowych, naukowych, medycznych, lotniczych, architektonicznych, artystycznych i in. oraz działalności polonijnej, powinny uwzględniać kompleksowy opis profesjonalnej kariery zawodowej lub profesjonalnej działalności polonijnej. Zdjęcia powinny być o rozdzielczości min. 300 dpi (wyraźne), a podpisy zdjęć w języku polskim i angielskim, polskim i francuskim, polskim i hiszpańskim lub polskim i niemieckim. Pełne informacje o dostępności Encyklopedii wszyscy zainteresowani otrzymają po jej wydrukowaniu.

### **BIOGRAMY PROSZĘ NAPISAĆ W FORMIE MINI MONOGRAFII WŁASNEGO ŻYCIA**

Alternatywnie biogramy mogą obejmować:

- działalność zawodową – profesjonalną;
- działalność polonijną – profesjonalną.

Interpretacja dowolna

### **WZÓR BIOGRAMU**

Nazwisko, imiona, kraj osiedlenia np. KOWALSKI FRANCISZEK JÓZEF – Litwa

Rok, miejsce urodzenia

Informacje biograficzne powinny być prezentowane w tekście i napisane w trzeciej osobie.

Wykonywany zawód (np. lekarz, naukowiec, misjonarz, ksiądz, lotnik, pisarz, artysta malarz, działacz polonijny, artysta fotografik, trener piłkarski, biznesmen i in.)

Kariera zawodowa (wyłącznie w porządku chronologicznym).

Opisując własną profesjonalną karierę zawodową proszę przedstawić:

– tytuły i stopnie naukowe, wojskowe, sportowe, artystyczne i in. (np. biskup, ks. prałat, dyrektor, inspektor, profesor, kapitan lotnictwa, trener piłkarski, ekspert, przedsiębiorca, konsul honorowy i in.);

– główne kierunki działalności: biznesowej, naukowej, sportowej, kościelnej, artystycznej, wojskowej i in. (np. badanie podłoża gruntowego, współpraca biznesowa amerykańsko – chińska w przemyśle włókienniczym, kooperacja marketingowa w przemyśle, misje katolickie – krótka interpretacja itp.);

– informacje nt. decyzji zamieszkania w kraju osiedlenia;

– projekty wynalazcze i in.: tytuły, kraj, rok wykonania;

– ważniejsze patenty, medale, książki, artykuły, odznaczenia, wyróżnienia: nazwy, kraj, rok wydania, nadania – max. 3 pozycje w tekście. Za jaką działalność uzyskał np. odznaczenie.

Opisując profesjonalną działalność polonijną proszę przedstawić w biogramie własne osiągnięcia w organizacjach, stowarzyszeniach, klubach polonijnych, fundacjach i in.

Do tekstu biograficznego włączyć nazwy organizacji, pełnione funkcje, lata działalności. (np. Kongres Polonii Kanadyjskiej, Polonia Technica, przewodniczący komisji ....., od 1990 r. do chwili obecnej.). Można podać kilka przynależności do organizacji polonijnych z interpretacją.

Proszę przytoczyć ważniejsze tematy wystąpień lub wykładów o tematyce polonijnej lub inne istotne informacje, które mogą dodatkowo scharakteryzować sylwetkę, np. wydane artykuły, książki, prezentacje własnych rzeźb, filmów itp.

Hobby ...

Adres korespondencyjny ... (wg. uznania)

**Biogramy proszę wysłać pocztą elektroniczną  
wyłącznie na adres:  
zbigniew.piasek@pk.edu.pl**

Wysłany e-mailem biogram będzie dostępny tylko dla Autora i wydawcy.

Ostateczny tekst będzie przedstawiony osobie zainteresowanej do akceptacji dopiero na etapie przekazania do druku.

Wysłany biogram będzie potwierdzeniem do umieszczenia go w encyklopedii.

Genezę i działalność stowarzyszeń, fundacji, instytutów, banków, organizacji i klubów polonijnych ze zdjęciami, proszę zapisać na CD i wysłać na adres:

**Prof. zw. dr hab. inż. Zbigniew S. Piasek, dr h. c.  
Politechnika Krakowska  
31-155 Kraków  
ul. Warszawska 24  
Poland**

**Autor Zbigniew PIASEK**

## ORENBURG

## FESTIWAL „WISŁA”

*Festiwal „Wisła” to największy zagraniczny festiwal polskiej kinematografii. Odbyna się co roku w kilkunastu rosyjskich miastach. Od kilku lat Festiwal wyszedł także poza granice Rosji, prezentując polską kinematografię w Tadżykistanie, Uzbekistanie i Azerbejdżanie, Serbii i Gruzji.*

10. jubileuszowa edycja „Wisły” odbywała się w 2017 r. w Moskwie od 25 maja do 11 czerwca. W czerwcu „Wisła” wyruszyła w filmową podróż po Rosji, aby zaprezentować znakomite polskie produkcje jak najszerszemu gronu rosyjskich widzów.

W październiku „Wisła” po raz pierwszy dopłynęła także do Orenburga. Orenburska publiczność miała okazję obejrzeć najlepsze, najbardziej wartościowe i oryginalne polskie produkcje ostatnich lat, które zdobywały uznanie i nagrody na prestiżowych przeglądach oraz światowych festiwalach.

Festiwal filmów polskich odbywają się w Orenburgu od 1996 roku. To wspaniałe przedsięwzięcie artystyczne budzi duże zainteresowanie wśród miłośników polskiego kina, a obecnie ma już stałe, powiększające się z roku na rok grono wiernych fanów.

W dniach 17-24 października polska kinematografia została zaprezentowana w nowoczesnym multimedialnym kinocentrum „Sinema5”. Przez 8 festiwalowych dni organizatorzy Festiwalu „Wisła” w Orenburgu – Polska Fundacja „Wspieram” oraz Regionalna organizacja społeczna obwodu Orenburskiego – Polskie kulturalno-oświatowe centrum „Czerwone Maki” bezpłatnie pokazali orenburskim widzom 16 fabuł z moskiewskiej sekcji konkursowej oraz bloki najlepszych krótkometrażówek Łódzkiej i Warszawskiej Szkoły Filmowej.

W programie znalazł się, m.in. nagrodzony Złotym Lwem dla najlepszego polskiego filmu roku, błyskotliwy debiut pełnometrażowy Jana P. Matuszyńskiego „Ostatnia rodzina”. Obraz przedstawia 28 lat z życia w Warszawie polskiego malarza surrealisty Zdzisława Beksińskiego.

Burza emocji czekała także orenburskich widzów na projekcjach najnowszego filmu Jana Jakuba Kolskiego „Las, 4 rano”, thriller Marcina Koszałki „Czerwony pająk” i dramatu „11 minut” w reżyserii Jerzego Skolimowskiego.

Publiczność festiwalowa zobaczyła także debiuty Łukasza Grzegorzka („Kamper”) i Piotra Chrzana („Klezmer”), „Kryształową dziewczynę” Artura Urbańskiego, „Ederly” Piotra Dumały.

Z okazji 160. rocznicy urodzin pisarza Conrada i ogłoszenia 2017 r. w Polsce „Rokiem Josepha Conrada Korzeniowskiego”, w ramach festiwalu została zorganizowany specjalny program pokazów poświęconych wielkiemu pisarzu.

Joseph Conrad – podróżnik, pisarz europejski. Człowiek wielu kultur. Projekcje przybliżyły widzom postać jednego z najbardziej cenionych pisarzy na świecie. Mieszkańcy Orenburga mieli możliwość obejrzeć film dokumentalny Bohdana Rączkowskiego „Conrad. Mistrz słowa i żegluga” oraz dwa spektakle telewizyjne – „Tajny Agent” w reżyserii Krzysztofa Zaleskiego oraz „Lord Jim” Laco Adamika.

Projekcjom towarzyszyły wydarzenia kulturalne, takie jak dyskusje z widzami, wystawy, atrakcje muzyczne oraz taneczne, konkursy „Czy znasz polskie kino?”, konkurs, poświęcony twórczości Józefa Conrada Korzeniowskiego.

Konkurs literacko-plastyczny dla młodzieży zakładał w kategorii plastycznej zaprojektowanie okładki do wybranego utworu Conrada, oraz w kategorii literackiej – napisanie esaju.

Nagrody otrzymali magistrantka wydziału geologii i geografii Uniwersytetu Państwowego Nadieżda Pawłowa (II miejsce w kategorii plastycznej), oraz Katarzyna Aczkasowa, studentka wydziału filologii Uniwersytetu Pedagogicznego (III miejsce w kategorii plastycznej). Kolorowe ilustracje przedstawiają akcję utworów Conrada na morzu, wśród marynarzy.

Uroczyste wręczenie nagród laureatom konkursów odbyło się na zakończeniu Festiwalu.

Zgodnie z tradycją z ubiegłych lat podczas festiwalu odbyło się otwarcie polskich wystaw, zaprezentowanych w pięknym Foyer kinocentrum „Sinema5”. Dużym zainteresowaniem cieszyła się wystawa dekoracyjnej sztuki ze zbiorów centrum „Czerwone Maki”: hafty z motywami charakterystycznymi dla różnych regionów Polski, ludowe zabawki dla dzieci, przedmioty pamiątkowe, albumy przedstawiające sztukę ludową, unikalne przedmioty ręcznej roboty.

Czekał też na gości słodki poczęstunek – słynny „mazurek”, zaś na pamiątkę chętni mogli wziąć broszurę zawierającą turystyczną informację o Polsce, przepisy na tradycyjne dania kuchni polskiej pt. „Smak Polski”, które przekazali dla widzów nasi stali partnerzy – Polska organizacja turystyczna w Moskwie, także katalogi z 10. Festiwalu Wisła w Moskwie – prezenty z Centrum Producentckiego „Kinofest” w Moskwie.

Uroczyste otwarcie Festiwalu uświetnił niezwykły program artystyczny klubu tańca historycznego „Amjen” (kierownik Andrzej Caplin). Artyści wykonali wówczas w strojach historycznych polskie tańce – słynny Polonez oraz Krakowiak. W programie artystycznym, przygotowanym przez młodzieżowy studencki zespół taneczny z uczelni medycznej, usłyszeliśmy bardzo popularną piosenkę „Ona tańczy dla mnie” w wykonaniu Artura Samigułowa. Młodzi artyści zostali entuzjastycznie powitani przez widzów.

W trakcie festiwalu w pięknym Foyer kinocentrum „Sinema5” odbyła się prezentacja Master-Class klubu tańców historycznych „Amjen”. Atrakcja zgromadziła wielu zainteresowanych: tańczyli nie tylko uczestnicy klubu, lecz i chętni gości.

Wielu widzów wyraziło swoje podziękowania organizatorom, wpisując się do relacji. Festiwal filmów polskich „Wisła” dostarczył uczestnikom wielu pozytywnych wrażeń.

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji Festiwalu filmów polskich „Wisła” w Orenburgu:

w szczególności zaś Pani Małgorzacie Szlagowskiej-Skulskiej – Dyrektorowi Festiwalu „Wisła” oraz koordynatorowi programu pani Elenie Tworkowskiej;

– Dyrektorowi Kina „Sinema5” w Orenburgu Halinie Jurinej;

– Dyrektorowi handlowemu ZAO Kompania „Gulliwier” w Orenburgu Oksanie Taisowej;

– Dyrektorowi Centrum Producentckie „Kinofest” w Moskwie Sergiuszowi Braginowi, koordynatorom Irinie Korczaginej i Julii Tarnowskiej;

– Dyrektorowi Polskiej organizacji turystycznej w Moskwie Magdalenie Krucz;

– Dyrektorowi OOO „Telekompania „RIAD” w Orenburgu Władysławowi Letunowi;

– Dyrektorowi Kompanii reklamowej „Media-taim” w Orenburgu Oldze Tkaczenko;

– Redaktorowi Głównemu pisma „Antenna-telesemja” w Orenburgu Tatianie Sawenej;

– Helenie Wdowkinej, Halinie Wasiljewej, Darii Dawydowej, Anastazji Kisurinej, Annie Czernyszewej, Antonowi Winogradowowi, Helenie Tientiejewej, Helenie Kołotwonej, Irinie Kuprykowej, Saulie Bekbergenowej, Irinie Rebrikowej, Darii Bacharewej.

**Wanda SELIWANOWSKA,**  
**Prezes Regionalnej organizacji społecznej Obwodu Orenburskiego – Polskie kulturalno-oświatowe centrum „Czerwone Maki”**

*Na zdjęciach sprawa: 1) Uczestnicy klubu tańców historycznych „Amjen” (kierownik Andrzej Caplin). 2) Wystawa polskiej sztuki dekoracyjnej. 3) Wystawa książek na otwarciu festiwalu. 4) Tańce polskie w wykonaniu tancerzy klubu „Amjen”. 5) Uczestnicy klubu tańców historycznych „Wir czasu” (kierownik Wiktoria Kofanowa). 6) Śpiewa student uczelni medycznej Artur Samigułow. 7) Pokaz artystyczny młodzieży Uniwersytetu Medycznego. 8) Podczas projekcji filmów polskich.*



## DOBRA TRADYCJA POLSKIEGO KINA





# DNI KULTURY POLSKIEJ W CHAKASJI I NA POŁUDNIU KRAJU KRASNOJARSKIEGO

